Nr. 11. Czwartek, 16 Stycznia 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 *K*

Zamiejscowa:

rocznie	32 *K* — *h*
półrocznie	16 *K* — *h*
ćwierćrocznie	8 *K* — *h*
miesięcznie	2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 *K* 50 *h*
miesięczni	— *K* 60 *h*

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 *K*
półrocznie	4 *K*
ćwierćrocznie	2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

W felietonie *Gazety Lwowskiej* oprócz listów z Warszawy, Petersburga, Paryża, Berlina, Monachium i t d. zamieszczać będziemy w r. 1908 utwory powieściowe najcelniejszych pisarzy polskich.

Na czele z radością zamieścić możemy wielkie imię

HENRYKA SIENKIEWICZA

którego nowelą rozpoczęliśmy Rok Nowy.

W dalszym ciągu drukować będziemy opowiadanie z r. 1863

Elizy Orzeszkowej

p. t. **„OFICER“.**

Studyum biograficzne z dziejów serca Zygmunta Krasińskiego,

F. Hoesicka

p. t. **„ZAGMATWANA TRAGEDYA“**

a także utwory Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, Fr. Rawity Gawrońskiego i w. i.

W *Przewodniku naukowym i literackim* obok innych rozpraw historycznych i literackich, opartych na źródłowych badaniach naszych uczonych, drukować będziemy z papierów pozostałych po ś. p. dr. A. J. nieogłoszoną drukiem pracę p. t. *„Rody szlacheckie drobne, po większej części opuszczone w herbarzach“.*

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 grudnia z. r. nadać najmiłościwiej starszemu zarządcy podatkowemu, Józefowi Grunnerowi w Żółkwi, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy, a starszemu komisarzowi straży skarbowej I. klasy, Marcinowi Everardowi w Krakowie, z tego samego powodu, złoty krzyż zasługi z koroną.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego gimnazyalistę, Tadeusza Maryana Pisarika, praktykantem rachunkowym w departamencie rachunkowym Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Prezydyum galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało oficyała kancelaryjnego, Henryka Jasińskiego, adjunktem kancelaryjnym w IX. klasie rangi, a kancelistów: Jarosława Pokolińskiego i Józefa Kamińskiego, oficyałami kancelaryjnymi w X. klasie rangi dla galicyjskich władz skarbowych.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 12 stycznia 1908 do l. 4.393 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 5 do 12 stycznia 1908, i z dnia 14 stycznia 1908 l. 5.661 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych ze względu na obecny stan zarazy pyska i racic w Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 stycznia.

Reforma szkół średnich.

D. 13 b. m. odbyło się w elektrotechnicznym Instytucie w Wiedniu zebranie Towarzystwa reformy szkół średnich pod przewodnictwem radcy Rządu dr. Schwiedlanda.

W zgromadzeniu wzięli udział między innymi: JE. hr. Wojciech Dzieduszycki, P. Minister dr. Gessmann, prezydent Izby posłów dr. Weiskirchner, członkowie Izby panów dr. Russ, br. Oppenheimer i hr. Stürgkh, liczne grono posłów parlamentu, szefowie sekcyjni dr. Ćwikliński i br. Pidoll, radca Dworu Fedorowicz, okazały zastęp profesorów Uniwersytetu, nauczycieli szkół średnich i w. i.

Po zagajeniu przewodniczącego, który oznajmił, że nieobecni PP. Ministrowie i burmistrz dr. Lueger nadesłali pisemne usprawiedliwienie, zabrał głos P. Minister dr. Gessmann.

Mowca wskazał na to, że w kwestyi reformy szkół średnich należy mieć na oku przedewszystkiem możliwość przeprowadzenia metody, którą miałoby się obrać. Szkoła śre-

6)

Jan Grzegorzewski.

MOZAIKA WSCHODNIA.

Listy bałkańskie. — Bułgarya.

(Ciąg dalszy).

IV.

Każdorazowy minister oświaty w Bułgaryi popiera akcyę taką, ale wszystkich prześcignął (w gabinecie Petrowa a później Petkowa) dr. Szyszmanow. Gdy pierwsi ministrowie — Bułgar Drynow (słynny historyk, profesor Uniwersytetu charkowskiego) i Czech Jireczek (znany w Europie uczony), zakładając podwaliny szkolnictwa bułgarskiego, musieli ściągać nauczycieli z Czech, Chorwacyi, Rossyi i od OO. Zmartwychwstańców adryanopolskich; gdy późniejsi — Weliczkow i Wazow — literaci i poeci a przytem ludzie głęboko religijni — zwracali uwagę przedewszystkiem na utrzymanie kierunku patryotycznego i ortodoksalnego w szkołach, Szyszmanow wytężył wszystkie siły i zdolności swoje do postawienia szkoły bułgarskiej ekstenzywnie i intenzywnie na poziomie najnowszych wymagań europejskich. Sam z wykształcenia filolog, wybornie mówiący po francusku i niemiecku, a posiadający też znajomość innych języków, nie wyłączając słowiańskich, rozpoczął zawód pisarski od badań lingwistycznych i folklorystycznych. Będąc jednym z założycieli cennej publikacyi peryodycznej „Sbornik za narodni umotworenja“, zachęcał innych do pracy nietylko słowem, ale i własną twórczością. Umieszczane tam swoje studya nad etymologią ludową poprzedził historycznym szkicem o zadaniach folkloryzmu i obecnym stanie jego w Słowiańszczyźnie i w Europie, — wyborne kompendium praktyczne dla pracowników a jednocześnie obfity przyczynek do historyi piśmiennictwa w tym kierunku. Dla przeprowadzenia badań nad pochodzeniem Bułgarów, nie wahał się poświęcić paru lat pracy przestudyowaniu, streszczeniu i ocenieniu obfitego materyału w tej kwestyi i przedsięwzięcia umyślnej podróży w Stepy nadkaspijskie dla szukania śladów Bułgarów wołżańskich. Wynik pracy, dzieło „Prabłgarit'e“, wyszłe staraniem Akademii węgierskiej i po francusku też, uczyniło znanem imię autora w Europie. Ożeniony z córką Dragomanowa, bystrego umysłu i talentu pisarza ukraińskiego (głośnego najpierw profesora Uniwersytetu kijowskiego, następnie wychodźcy w Genewie i w końcu powołanego przez rząd bułgarski do Szkoły Głównej w Sofii), zostawał z początku pod silnym wpływem tegoż radykalizmu w nauce i życiu, z czasem wszakże, dzięki naturze elastycznej i bliższemu zetknięciu się z zachodnią Europą i jej tradycyą, zdołał emancypować się i wejść na drogę samoistną, na której usiłował wymijać szkopuły apodyktyzmu i zarozumiałości, zwłaszcza w stosunkach osobistych, okraszając je uprzejmością i ogładą dżentelmańską.

— Mając tak wymownego sprzymierzeńca we wznoszącej się przed nami Sofijskiej Witoszy, miałbym wielką ochotę wytoczyć panu walkę w obronie praaryjskości kultu Wita, gdyby mnie nie rozbrajała metoda badań pańskich. Jak koncepcye starej Hellady o winnej latorośli Dionysosa dawniejszemi być musiały od chrześciańskich analogicznych legend i apokryfów o św. Dyonizym, tak też i wpierw się był zjawił Swantewit arkoński niż święty Wit chrześciański, nie zaś odwrotnie. Mimo to metoda pańska, choćby doprowadzała tu i ówdzie do wyników sprzecznych z powyższymi, jest wysoce cenną i pożądaną dla postępu wiedzy, bo chroni badania od zbytnich zapędów i egzageracyi w kierunku praaryjskości — mówię mu razu pewnego przy sposobności dyskusyi nad badaniami orfizmu w Rodopach, względem autentyczności którego również sceptycznym się okazywał.

— Niech pana nie dziwi mój i podobnych mnie sceptycyzm: jest to naturalna i konieczna reakcya przeciw naszym autodydaktom sławianofilskim poprzedniej generacyi i Werkowiczowi, reakcya, która musiała i dalej nas popchnąć, niż to pierwotnie pragnęliśmy. Może i dla nas przyjdzie czas wkroczenia w szranki czynnych i samodzielnych bojowników nauki; na ten raz jużby wystarczyło, gdybyśmy zdobyli i dali krajowi naszemu wyniki ostatnie jej w Europie. W tej myśli pozwoli pan ofiarować mu skromną pracę moją z nadzieją, iż się nie spotka ona ze zbyt surowym sądem. — Odrzekł z galanteryą minister, wręczając mi egzemplarz bułgarski i francuski powyższego dzieła swego o Pra-bułgarach, z dedykacyą uprzejmą *„hommage respectueux de l' auteur“.*

Skromność uczonego ustępowała przed stanowczością i niemal absolutyzmem ministra w sprawach urzędowania jego. Jako profesor szkoły głównej, objąwszy tekę ministeryalną, przedewszystkiem zwrócił usiłowanie swoje ku podniesieniu poziomu tej szkoły, która też rychło pod rządami jego przekształconą została na Uniwersytet. Gdy wszakże Senat, mimo nadanej mu autonomii, za zbyt — zdaniem ministra — elastycznie począł interpretować prawa swe autonomiczne, dokładnie dał mu uczuć wolę swoją. Zarazem zajął się reorganizacyą szkół średnich i odpowiednią obsadą personalu. Jedyny to prawie z nowszych gabinetów był minister bułgarski, który nie należąc do rządzącego stronnictwa Stambułowistów, był członkiem ich rządu. Jako *persona grata* u księcia, którego też dzieci jednocześnie uczył i jako wyborny stylista, redagował zwykle manifesty jego i mowy tronowe, miał znacznie ułatwiane zadanie. Magistratura jego wolną była od ciągłej zmiany personalu w zależności od wymagań partyi, przeciwnie, gdy zasłyszał o jakim nauczycielu, usuniętym poprzednio ze względów partyjnych, natychmiast go reinstalował, jeśli tylko usunięty posiadał odpowiednie kwalifikacye naukowe. Działał w tej mierze szybko, energicznie, nieodwołalnie, usuwając wszelkie przeszkody, stawiane mu przez podwładnych. Sprawiedliwość jego z czasem, pod wpływem otoczenia i racyi stanu, zaczęła przechodzić w oportunizm, zwłaszcza wobec nauczycielstwa ludowego, przeważnie przesiąkniętego w Bułgaryi radykalizmem i doktrynami socyalistycznemi. Za wiedzą i zgodą księcia, zaniepokojonego agitacyą tłumów, wyrzuconych z posad nauczycieli i nauczycielek za te ich doktryny, a występujących z opozycyą nie tylko przeciw rządowi ale i przeciw koronie, Szyszmanów użył środka praktykowanego nieraz skutecznie i gdzie indziej: dać chleb pozbawionym go i posadami przymknąć gębę a przejednać opozycyonistów. Mnóstwo zdeklarowanych socyalistów i republikanów weszło napowrót w szranki nauczycielstwa, z czego później po ogwizdaniu księcia przez młodzież przed nowym teatrem (przy sposobności otwarcia onego) ukuto broń przeciw ministrowi, oskarżając go o forytowanie i popieranie prądów antispołecznych, antipaństwowych, antidynastycznych, i Szyszmanów, mimo wzdragania się księcia, musiał podać się do dymisyi, gdy nieboszczyk premier-Petkow postawił kwestyę na ostrzu i groził zrzeczeniem się odpowiedzialności za następstwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dnia musi wejść pod energicznem, świadomem celu kierownictwem na nowe tory, jednakowoż zachowując to, co z dzisiejszych urządzeń zasługuje na zachowanie, unikając niepotrzebnej walki, lecz równocześnie zdala od wszelkiej połowiczności.

Interes publiczny wymaga, by męska młodzież mogła przy pomocy szkoły średniej nabyć jak najrozleglejszego wykształcenia, dzięki któremu mogłaby potem z pomyślnym skutkiem oddać się studyom zawodowym i pożytecznie działać w obranym kierunku. Skojarzeniu gimnazyów ze szkołami realnemi stają na przeszkodzie dwie różne kwestye prawno-państwowe. Byłoby więc może najodpowiedniejszem, gdyby po za istniejącemi powstał nowy typ szkoły średniej, którą możnaby nazwać „szkołą średnią ogólną“, a której cele zawierałyby się w następującym programie:

1. Taki zakres studyów, by uczeń po ukończeniu szkoły średniej miał otwarty wstęp do wszelkich wyższych zakładów naukowych.
2. Wielostronność wykształcenia.
3. Praktyczne wyuczenie języków nowożytnych.
4. Ułatwienie przejścia z niższych stopni szkoły średniej do średnich zakładów naukowych.
5. Oparcie wykształcenia na podstawie humanistycznej, przyczem mowca nadmienił, że w tym celu wystarczy poznanie języka łacińskiego, dla poznania zaś kultury greckiej wystarczą wzorowe przekłady z tego języka.

Następnie poczynił P. Minister szczegółowe wnioski co do organizacyi i planu naukowego nowej szkoły średniej. Głównem zewnętrznem jej znamieniem byłby brak egzaminu dojrzałości. Egzamin ten także w dzisiejszych szkołach średnich wymaga gruntownego przeobrażenia.

Zmieniona być winna dalej — w myśl wywodów P. Ministra — metoda nauczania i porządek feryj.

Tylko przy równoczesnem załatwieniu wszystkich tych kwestyj — kończył P. Minister — szkoła średnia wydostać się może z dzisiejszej stagnacyi i wejść na drogę pomyślniejszego rozwoju.

JE. hr. Wojciech **Dzieduszycki** zastrzegłszy się, iż przemawia jedynie we własnem imieniu, wskazał na nieustanne ze wszystkich stron utyskiwania na szkołę średnią, co samo zdaje się być dowodem konieczności reformy. Nie byłoby nic łatwiejszego, gdyby chciano pójść za głosem rodziców w tej sprawie. Należałoby poprostu tylko wyrzucić łacinę i grekę z gimnazyów, a matematykę i fizykę ze szkoły realnej. Na szczęście Państwo sprzeciwia się temu.

Reforma w istocie jest nieodzowną, ale z przyczyn zgoła niepopularnych.

Co do mnie — mówił hr. Dzieduszycki — gorąco pragnę, by zatrzymano humanistyczne podstawy wykształcenia. Jestem entuzyastycznym jego wielbicielem. Nie łudźmy się: przekład z greckiego, choćby najpiękniejszy nie da odczuć piękna tekstu. (Huczne oklaski). Brak ducha helleńskiego daje się już dzisiaj silnie odczuwać. Spotykam młodzieńców, którzy popadłszy w odmęty dekadencyi, już w 18 roku życia,, powiadają: Na nic wszystko i ja do niczego! (Huczne oklaski). Oto skutki tej okoliczności, że przeważna liczba szkół, zamiast dawać wykształcenie osobne, ma właściwie charakter szkół zawodowych, zwłaszcza przysposabiających młodzież do zawodu urzędniczego. Bo jakiż inny cel ma dzisiaj uczęszczanie do szkół średnich? A nie wystarcza przecie społeczeństwu ogólne podniesienie się poziomu wykształcenia, ono musi mieć także jednostki wysoko wykształcone.

Ten zaś cel da się osiągnąć jedynie za pomocą klasycznego gimnazyum.

Zdaniem mowcy gimnazya powinny po klasie czwartej rozszczepić się na dwa działy, jeden o kierunku praktycznym, drugi estetycznym, oba jednak uprawniałyby do uczęszczania na Uniwersytet. Dziś abituryent po złożeniu egzaminu dojrzałości przechwala się, że łacinę umie słabo, greki zaś wcale nie umie. Czyż to nie jest demoralizującem, pyta mowca, młodzież pod przymusem nadaje sobie pozory uzyskania czegoś, co pozostało dla niej zamkniętą księgą. (Huczne oklaski). Przekład z języka żywego na martwy jest niezawodnie męczarnią, na odwrót przekład z martwego języka oddać może nieocenione przysługi opanowaniu własnego języka.

Studyum historyi winno budzić zapał. Jakże ma ten zapał wytworzyć się n. p. pod wpływem opowiadania o bohaterskim czynie Mucyusza Scevoli, jeśli doda się uwagę: „Najnowsze badania wykryły jednak, że Muciusz Scevola wcale nie istniał.

Wywodził dalej mowca, że młodzież zaznajamiać należy także ze współczesnymi objawami społecznymi. Co do nauk przyrodniczych, to dzisiejszy kierunek, który kładzie nacisk głównie na biologię, wydaje się mowcy nieodpowiednim; naoczne poznanie przyrody byłoby rzeczą ważniejszą. A po co w matematyce i fizyce takie mnóstwo formuł — tego mowca nie umie wytłumaczyć i nie sądzi nawet, aby to godziło się nazwać ćwiczeniem pamięci.

Szczegółowo wykazywał także hr. Dzieduszycki konieczność otoczenia jak najtroskliwszą opieką nauki języka ojczystego.

Nową szkołę średnią, kończył mowca, wyobrażam sobie jako złożoną z różnych typów, pomiędzy którymi uczeń czyni wybór stosownie do swego talentu. Nauka rozłożoną byłaby na 6, 7 lat, poczem czekałyby jeszcze ucznia, przed przejściem do wyższego zakładu naukowego, dwa lata kursów przy szkołach wyższych, na których to kursach absolwenci szkoły średniej w tym czy owym przedmiocie mogliby osiągnąć wyższy stopień wiadomości i uzupełnić braki wyniesione ze szkoły średniej.

Wywody zarówno P. Ministra dr. Gessmanna, jak JE. hr. Dzieduszyckiego przyjęło zgromadzenie hucznymi oklaskami.

Rewizya regulaminu Sejmu na Węgrzech.

D. 13 b. m. po południu odbyła się w biurze prezydenta Sejmu Justha konferencya w sprawie zmiany regulaminu obrad.

W konferencyi wzięli udział między innymi: prezes gabinetu dr. Wekerle, ministrowie hr. Andrassy, hr. Apponyi, Daranyi — dalej jako przedstawiciele stronnictwa niezawisłości: hr. Batthyanyi, Hollo, Hoitsy, Ugron i Todt, w zastępstwie stronnictwa konstytucyjnego: Koloman Szell, Navay, Nagy, wreszaie z grona stronnictwa ludowego minister hr. Aladar Zichy.

Wszyscy obecni uznali rewizyę istniejących przepisów regulaminu za konieczną. Co do terminu jednak przeprowadzenia zmian ujawniła się różnica zapatrywań.

Rząd pragnąłby, aby reformę regulaminu przeprowadzono jeszcze przed uchwaleniem budżetu, jednakże mało jest nadziei, by w tym czasie udało się uskutecznić ów zamiar.

Partya niezawisłości oświadczyła się za *iunctim* pomiędzy zmianą regulaminu a reformą wyborczą, a mianowicie w ten sposób, by po uchwaleniu zmiany regulaminu zamknięto sesyę, a do obrad nad reformą wyborczą stosowano już nowy regulamin. Ponieważ jednak upłynie jeszcze kilka miesięcy, zanim reforma wyborcza zostanie uchwaloną, przeto chce stronnictwo niezawisłości odwlec jeszcze również zmianę regulaminu.

Stronnictwa zresztą będą miały na wszelki wypadek podostatkiem czasu, by wobec kwestyi zmiany regulaminu zająć stanowisko, jakie wyda się im najodpowiedniejsze.

Wedle *Pester Lloydu* projekt rewizyi regulaminu wyszedł nie od rządu węgierskiego, lecz od stronnictw skoalizowanych. Odpowiedni wniosek ma się pojawić w formie jednego jedynego paragrafu, by uniknąć obstrukcyi. Najważniejsze jest postanowienie, że jeśli pewien wniosek poprze 182 posłów, jako wniosek nagły, to Izba będzie musiała bez dyskusyi wziąć go pod głosowanie, a do przyjęcia potrzeba w takim razie prostej większości. Z chwilą, gdy nagłość zostanie uchwalona, nie może być wzięty pod obrady żaden inny wniosek, zanim Izba niezałatwi się z ową sprawą nagłą. Dla załatwienia zaś jej może Sejm ogłosić się w permanencyi.

Zaostrzony tym sposobem regulamin ma być na razie wprowadzony jedynie na czas obrad nad budżetem i nad reformą wyborczą.

Na konferencyi dnia 13 b. m. wybrano subkomitet, polecając mu, by jak najrychlej zdał sprawę.

Zgłoszone na konferencyi wnioski, w których żądano dalej jeszcze posuniętego zaostrzenia przepisów co do prowadzenia obrad, nie zyskały poparcia i zostały przez konferencyę odrzucone.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej i Sejmu pruskiego.

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej zawiadomił przewodniczący o wniesieniu przez p. Albrechta interpelacyi z zapytaniem, czy kanclerz Rzeszy wie o demonstracyach, które odbyły się z powodu obrad w Sejmie pruskim nad interpelacyą o sejmowem prawie wyborczem i czy kanclerz pochwala skonsygnowanie wojska w koszarach?

Interpelacyę tę przyjęła prawica wybuchami śmiechu — poczem Izba przystąpiła do porządku dziennego.

*

Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Sejmu pruskiego było pierwsze czytanie budżetu.

P. Herold (centrum) oświadczył, że deklaracya prezydenta ministrów o reformie sejmowego prawa wyborczego była dla centrum największą niespodzianką; natomiast z zadowoleniem wita mowca oświadczenie prezydenta ministrów co do neutralności przy wyborach, gdyż dotąd nie było tej neutralności, a całą polityką ks. Buelowa kierują dążenia stronnicze.

Minister skarbu Rheinbaben oświadczył, że sprawa reformy wyborczej jest sprawą czysto pruską; zarzuty przeciw polityce ceł ochronnych są nieuzasadnione.

Minister sprawiedliwości Beseler odmówił odpowiedzi na uczynione w ciągu dyskusyi uwagi o procesie Moltkego i Hardena, ponieważ trybunał stanu zajmować się będzie jeszcze wnioskiem rewizyi procesu.

Następnie przemawiał poseł ks. Stychel. Mowca wskazywał na wrogą wobec Polaków politykę rządu pruskiego.

Przyjaciele mowcy — wywodził — wiedzą dobrze, że niewątpliwie protesty Polaków, ani energiczne i stanowcze, ani łagodne i eleganckie, najmniejszej nie sprowadzą zmiany w zarządzeniach rządu. Jakżeż pogodzić to, że siła idzie przed prawem, co dzieje się w Prusach względem Polaków — pogodzić z zasadami chrześciańskiemi?

Prusacy pragną, aby Polacy przestali istnieć jako naród. W zamian za konieczną obronę przed temi dążeniami, spadają na Polaków coraz to nowe ustawy wyjątkowe.

Bezustannie mówi się ze strony przeciwnej o dążeniach Polaków do oderwania się od pruskiego państwa, ale nikt nigdy dążeń tych nie udowodnił!

Część prasy niemieckiej twierdziła, że należy przyjąć na się otwarcie *odium* ustawodawstwa wyjątkowego, skierowanego przeciw Polakom. Czyż nie jest to moralnem bagnem? — pyta mowca. — Dla „narodu poetów i myślicieli“ żywi mowca zupełny szacunek i podziw. Polacy chcieli też pracować razem z Niemcami, naturalnie na zasadzie wzajemności, lecz polityka pruskiego rządu

---

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MINIA.

(Naśladowane z francuskiego).

I.

(Ciąg dalszy).

Ale ostatecznie, ponieważ jest już dużą dziewczynką, ponieważ wkrótce się zobaczą, ponieważ jedzie z przyjacielem Gouf do chrzestnej matki, do Paryża, będzie bardzo grzeczna.

— Więc pojutrze mam już jechać?

Pojutrze. Nie ma ani chwili do stracenia. Minia ma tylko tyle czasu, aby przebrać swoje zabawki, wybrać to co chce zabrać z sobą i postanowić co rozda innym. Otwiera swoją szafę, wyrzuca wszystko na podłogę i zagłębia się w sortowaniu swoich ruchomości. Półgłosem przemawia sama do siebie, a czasami klaszcze w ręce, skoro się na co zdecydowała i wyobraża sobie radość tych, których obdarzy, lub rozczarowanie zazdrosnych.

Siedząc nieruchomo w zapadającym mroku, tatuś i mamusia patrzą i rozmyślają oboje, nie mówiąc nic. Mamusia przypomina sobie niedawne czasy, w których sama była jeszcze małą, wątłą i nadto nerwową dziewczynką. Przypomina sobie swoje rozpacze, gdy trzeba było wracać z domu do szkoły, po wakacyach. Przypomina sobie swoje przerażenie co do przyszłości, przestrach, który nawiedzał ją każdego wieczora przez cały przeciąg jednego roku, na myśl, że ona także kiedyś będzie dorosła, opuści dom rodzicielski, będzie może miała męża i dzieci, które trzeba będzie wychowywać.... A teraz jeszcze, pomimo opiekuńczego przywiązania męża, czuje się tak często przerażona, zbolała, niespokojna....

A myśli tatusia nie wiele się różnią od jej myśli. On także przypomina sobie swoje dziecinne obawy, które kryje przez dumę, ale które pomimo tego bolą go i wyczerpują. Tylko dzięki wysiłkom świadomej siebie woli ulepszył w sobie, stworzył inne wykształcenie moralne, zdołał się zmusić do zapatrywania na życie tak, jakiem ono jest. Obecnie jeszcze czasami zmuszony jest walczyć, aby nie poddać się chorobliwym niepokojom i złudnym skrupułom, które są dziedzictwem po całym szeregu przodków adwokatów i urzędników, wyczerpanych całem pokoleniem ludzi wiodących życie siedzące i umysłowe. I przyklaskuje sobie z dumą, której wcale ukrywać nie myśli, że uczynił ze swojej córki to czem ona jest. On sam sobie życzył, aby od pierwszych lat dzieciństwa pozostawić jej zupełną swobodę ruchów, niczem nie krępowaną, aby nadto wielka karność nie stłumiła przedwcześnie porywów jej serca i umysłu. Wyrosła zdrowa i wesoła. Umysł i serce proste, wola, której niepotrzebny przymus nie osłabił, to będzie dla niej broń w walce z życiem.

Ale tatuś, nie będąc zarozumiałym, nie myśli sobie samemu przypisywać zasługi, że uczynił Minię taką, jaką ona jest. Do pomocy w swoich usiłowaniach miał współpracowników. Pomiędzy portretami urzędników w perukach i duchownych w sutanach, znajduje się tam na górze w jego pracowni portret jego stryjecznego pradziada, Jana Piotra. Z głową nisko ostrzyżoną, z szyją odkrytą, ubrany w rodzaj trykotu biało-czerwonego, dziadek był uważany w rodzinie za rodzaj hultaja. Zamiast wstąpić do seminaryum, zaciągnął się jako majtek na statek, został kapitanem i zabito go podczas wojen w czasie rewolucyi, w jednej z wypraw, które urządzał przeciw Anglikom. Dnia pewnego, przyjaciel Gouf, patrząc na portret dziadka, odezwał się nieśmiało: „Możnaby myśleć, że ten dołek na twarzy przypomina ten, który ma Minia“. I to jest prawda: Minia ma taki sam dołek na twarzy, ma ten sam zuchwały zarys brody, a także błyszczącą otwartość jego błękitnych oczu. Dzięki kaprysom losu, po przez całe pokolenia kilka kropel krwi awanturnika odżywa dziś w dziewczynie, będącej potomkiem surowych panów czarno ubranych i pań ze spuszczonemi powiekami, które były ich żonami.

Ale tatuś przy wychowaniu Mini miał jeszcze jednego współpracownika. Dzieciństwo jej nie wyczerpało się w ponurych, zadymionych i niezdrowych miastach. Oddychała innem powietrzem, nie ciężką, gęstą atmosferą starej Europy. Tam, daleko, poza morzami, Minia nauczyła się lubić życie. Wielkie słońce podzwrotnikowe grzało ją swoimi promieniami. Jest to mały, świetlany kwiatek, który słońce karmiło swoimi promieniami i włosy jej wyzłociło.

II.

W ciemnawym salonie, o wysokim suficie, przy ulicy Varennes, sztywna, w głębi swego haftowanego na kanwie fotelu, siedzi chrzestna matka z drutową robotą na kolanach. Przez zapuszczone story zaledwie przekrada się tu i ówdzie nieśmiały promień słońca. A na kominku, ciężki i obojętny na rzeczy tego świata, stary zegar Empire, oparty na czterech marmurowych kolumnach, suchym tonem znaczy bieg godzin. W pokoju panuje nieokreślona woń lawendy, pleśni i starości. Ciężkie meble mahoniowe z bronzami jakby zakamieniały pod ścianami. Niewygodne fotele drzemią sztywne pod bezbarwnymi pokrowcami. Żadnego kwiatka, ani rośliny zielonej, ani żadnych drobiazgów. Jest tylko para świeczników z bronzu i ruiny Kartaginy z tego samego materyału, nad którymi Maryusz płacze wiecznie tak samo. Kilka pożółkłych fotografij niknie powoli w spłowiałych ramkach. Na ścianach wiszą surowe portrety. Panowie w dojrzałym wieku, jak skamienieli pod swojemi perukami, zagłębiają się w ponurych myślach. Damy kościste, w płaskich stanikach, z zaciętemi ustami, jakby się w cień usuwały... Ale nad fortepianem, świeżutka, w pełni rozkwitu młodości, prześliczna młoda dziewczyna w balowej sukni z różowego tiulu uśmiecha się do życia... Jest to jedyny jasny promień w surowem otoczeniu. Od czasu do czasu, z po za dwóch dziedzińców, daje się słyszeć odgłos trąby automobilowej. Wtedy Bobby, stary pies, otwiera do połowy jedno oko, mruczy z cicha i na nowo zasypia.

Ale chrzestna matka jest bardzo poruszona. To znaczy, że zamiast siedzieć nieruchomo ze spuszczonemi oczami, i bez przerwy poruszać drutami swojej roboty, przerywa sobie czasami, podnosi głowę i opuszcza oczko. Pomiędzy białymi lokami, otaczającymi twarz z obu stron, szare oczy, jeszcze bardzo żywe, zamiast spoczywać na włóczkowej robocie, biegają po pokoju, szukają promienia słońca, zatrzymując się na portretach. Może chciała u nich rady zasięgnąć. Ale samolubni i ostrożni, starzy urzędnicy i damy, które były ich nienagannemi połowicami, zagłębiają się w swojej milczącej dumie. Wtedy źrenice mateczki snują się dalej i zatrzymują się na panience w różowej sukni. Wąskie jej usta zaciskają się, broda drży. Pod sztywnym jedwabiem stanika piersi unoszą się cichem westchnieniem. A następnie pracowite ręce wracają do swojego zajęcia i oczka rosną pod palcami białymi, które reumatyzm powykrzywiał w stawach i na których połyskują bardzo stare pierścionki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

musiała obudzić inne uczucia, aniżeli szacunek.

Po przemowie posła Stychla odroczono obrady do dzisiaj.

W sprawie przedłożenia sejmowego o wywłaszczeniu przyszedł wczoraj do skutku — jak donoszą z Berlina — nowy kompromis.

Zmierza on do tego, aby zaniechano poprzestania na powiatach z góry określonych.

Kwota pozostanie ta sama, natomiast ustanowione ma być *maximum* obszaru 70.000 hektarów, którego rząd nie może przekroczyć przy wywłaszczeniu. Pozostaje też w mocy warunek, że przy wykupnach konieczne jest zabezpieczenie istniejących osad i że mają one służyć do wzmocnienia niemczyzny.

Z pod berła rossyjskiego.

(Trochę humorystyki. — Duma i stosunki dyplomatyczne. — Informacye z ostatniej chwili).

Birżewyja Wiedomosti zamieszczają felieton humorystyczny, w którym w sposób bardzo dowcipny wyśmiewają bezpłodność posiedzeń trzeciej Dumy.

Motto jest takie: „Na posiedzenie piątkowe nie przygotowano żadnego materyału. Posłowie nie wiedzą, czem się Duma zajmie". Z kroniki „Dumy".

— W obec tego, że nie mamy na dzisiaj żadnej określonej pracy, wnoszę — rzekł przewodniczący — abyśmy opracowali porządek dzienny.

— Weźmy się do dokonania rewizyi w kieszeniach esdeków — wniósł Szulgin.

Prezes jednak nie zgodził się na oddanie tego wniosku pod głosowanie.

Prawica podtrzymała Szulgina i domagała się głosowania. Wówczas esdecy oświadczyli, że jeśli robić rewizyę, to należy to uczynić u wszystkich deputowanych.

Przeciwko temu jednak gorąco oponował Schmidt, oświadczając, iż nie może być rewidowany ze względu na zachowanie tajemnicy obrony państwowej.

Prawica wyszła do swego pokoju frakcyjnego, aby się porozumieć i postanowiła wniosku Szulgina nie oddawać pod głosowanie, „ze względu na Schmidta, któremu istotnie może być niezręcznie wykazywać zawartość swych kieszeni, co staloby się koniecznem, gdyby przyjęto poprawkę esdeków co do rozszerzenia propozycyi Szulgina".

— Będziemy tedy — rzekł jeden ze związkowców — pieśni śpiewać. Ty, Chomiakow, będziesz pierwszy intonował.

Wniosek ten został oddany pod głosowanie i padł.

— Cóż więc tedy — nie uspakajał się związkowiec — to grajmy w „czechardę" (gra uliczników rossyjskich, polegająca na przeskakiwaniu jeden przez drugiego).

Wniosku tego nawet nie balotowano.

— Cóż my tutaj będziemy siedzieli naprózno i patrzyli tylko na siebie — rozlegały się głosy niezadowolonych.

— Czyby Wasza Świątobliwość nie zgodziła się wypowiedzieć kazania? — spytano biskupa Eulugiusza.

Ale biskup nie chciał się zgodzić.

— Niech Sazonowicz czyta głośno *Russkoje Znamia* — wniósł jeden ze związkowców.

Ale Chomiakow zaprotestował, oświadczając, iż przyjęcie tego wniosku pociągnęłoby za sobą żądania wszystkich partyj, by czytano i ich organy oficyalne.

— To urządźmy sobie pulkę — zaproponował Markow 2-i.

Zaczęto już układać grę „w 3 karty", ale odrazu zabawa w łeb wzięła, gdyż Schmidt uczynił woltę z jedną kartą.

— Czy nie zarzucił się gdzie przypadkiem jaki dawny projekt prawa? — spytał hr. Dorrer.

Przeszukano wszystkie szuflady, ale nigdzie nawet najbardziej starego projektu nie znaleziono.

Nareszcie u jednego z woźnych znaleziono papier do papierosów, który po dokładnem skontrolowaniu okazał się projektem o „budowie dodatkowej garderoby w progimnazyum w Carewokokszadsku".

Niestety jednak, woźny zdążył już wypalić z niego cały budżet wydatków.

Wreszcie hr. Dorrer zaproponował opowiadanie sobie „anegdot myśliwskich".

Cała Duma ożyła.

Posiedzenie zakończyło się o godzinie 6 rano w sobotę.

*

Riecz donosi, iż ministerstwo spraw zewnętrznych przygotowało dla wniesienia do Dumy przedłożenie o zamianie rossyjskiej misyi dyplomatycznej w Tokio na poselstwo. Taka zmiana wywoła zwiększenie wydatków o 25.000 rubli rocznie.

„Nie chodzi nam, oczywiście — pisze *Riecz* — o taki mały dodatek do 2½ miliardowego budżetu, lecz o to, czy ten dodatek zagwarantuje dostateczną obronę interesów rossyjskich w Japonii i czy dzięki niemu nasze instytucye centralne będą dostatecznie uświadomione o istotnych dyrektywach politycznych naszej wielkiej sąsiadki.

„Myśmy zawsze twierdzili, że sam fakt zwycięstwa nad Rossyą dowodzi, iż Japonia jest wielkiem mocarstwem i że słusznie postąpiły wskutek tego inne państwa, gdy natychmiast po pokoju portsmouthckim oficyalnie przyznały Japonii stanowisko pierwszorzędne i zmieniły swoich posłów na ambasadorów. Ale u nas wówczas zwyciężyły drobne względy: chcieliśmy dowieść, że wojna i pokój przeszły bez śladu, że nasze porażki nie świadczą bynajmniej o potędze naszych wrogów. Chcieliśmy przytem umieścić w Tokio popularnego w „sferach" dyplomatę, którego trzeba było odwołać z Sofii za lekkomyślność i nietakt".

Jednak opóźnienie sprawy z obsadzeniem ambasady w Tokio cieszy *Riecz* z innego względu. Oto sprawa usunięcia p. Bachmetjewa i mianowania do Tokio posła I-go rzędu, ze względu na zwiększenie kosztów, musi być obecnie wniesiona do Dumy, co organ „kadetów" uważa za rzecz bardzo na czasie wobec ostatnich wiadomości z Mandżuryi i z Oceanu Spokojnego.

Miejmy nadzieję — powiada *Riecz* — że parlament rossyjski, dzięki tej sprawie, potrafi skłonić ministra spraw zagranicznych do przedstawienia po raz pierwszy wobec Dumy programu rossyjskiej polityki zagranicznej.

*

W Warszawie odbędzie się konferencya reprezentantów gmin żydowskich z całego Królestwa Polskiego. Przedmiotem konferencyi będzie założenie Towarzystwa akcyjnego z kapitałem kilkumilionowym, którego zadaniem będzie zakładanie w Królestwie Polskiem fabryk. W fabrykach tych ma znaleźć zajęcie uboga ludność żydowska. Jako zasadę przyjęto, że fabryki te wyrabiać będą tylko artykuły, sprowadzane z zagranicy, nie będą więc robiły konkurencyi fabrykom już istniejącym w Królestwie.

Muley Hafid.

Zawierucha marokkańska rozszalała się znowu na dobre. Wszelkie kalkulacye rządu francuskiego, który już mniemał, iż niepokojące go zarzewie zostało stłumione, — rozwiała jedna chwila w niwecz.

Chwilą tą było — jak wiadomo — obwołanie Muley Hafida sułtanem w miejsce dotychczasowego władcy Abdul Azisa — fakt z wielu względów osobliwy, a przedewszystkiem zgoła nieprzeczuwany.

Z wielu szczegółów tej sprawy jest i to godnem uwagi, że Muley Hafid został wyniesiony na tron zaocznie i przy okrzyknięciu sułtanem zgoła nie był obecny. Nikt nie wie nawet, gdzie on się teraz znajduje. Jedni przypuszczają, że bawi w Marrakesz, inni, że ciągnie z wojskami na Fez. Pewna tylko, że na intronizacyę jego złożyła się cała nienawiść do Europejczyków, jaką rozporządzają krajowcy. Muley Hafid być ma osobą notorycznie wrogą Europie; on to rozniecił namiętności wyznawców Islamu pod hasłem wojny świętej, a od chwili, gdy podniósł swe pretensye do tronu, starał się znaleźć kontakt z nieprzyjaciółmi Europejczyków i ich wpływu. Abdul Azis, który utrzymywał stosunki z mocarstwami europejskiemi, nie mógł być uważany za przyjaciela Europy — ale i wrogiem jej nie był.

Wypadki dowiodły, że polityka europejska nie popierała go tak, jak była powinna. W szczególności Francya zachowywała wobec sułtana chłodną rezerwę, na którą nieraz on się uskarżał.

Podczas pobytu p. Regnaulta w Rabat, Abdul Azis nieraz wyrażał zdumienie z powodu zachowania się biernego władz i wojsk francuskich. „Mogłem proklamować wojnę świętą — mawiał — a nie uczyniłem tego, wesprzyjcie mnie zatem". Nie wspierano go jednak, za co odpowiedzialnym czyni dziś prasa francuska generała Drude i ministra wojny Picquarta.

Nieruchomość wojsk francuskich pogarszała ustawicznie sytuacyę Abdul Azisa, utrudniała mu utrzymanie dyscypliny w wojsku i dodawała sił pretendentowi. Dziś utrzymanie Abdul Azisa będzie o wiele trudniejszem, tembardziej, że polityka francuska zamierza mimo wszystko trzymać się nadal rezerwy, jakby wynikało z oświadczeń *Tempsa*. Ów organ ministerstwa spraw zagranicznych wnioskuje, że skoro Francya nie chciała większych wysiłków wojennych dla swych własnych interesów, to tembardziej nie chce ich dla obrony Abdul Azisa. „Musimy pozostać w rezerwie, myśląc tylko o naszych bezpośrednich interesach i obowiązkach w ścisłem znaczeniu".

W dalszym ciągu oświadcza *Temps*, że obowiązki te zasadzają się na zapobieganiu anarchii, jaka mogłaby zagrozić Europejczykom, mieszkającym w Marokku. To też siły francuskie nie mogą poprzestać na bronieniu Casablanki, lecz muszą zająć się wszystkiemi miastami pobrzeżnemi, gdyż inaczej odpowiedzialność za ewentualne krwawe wypadki spadłaby na Francyę i Hiszpanię. Konferencya w Algesiras zabezpieczyła tym państwom pewne przywileje polityczne, których strzedz muszą, jeżeli nie mają ich zrzec się same *via facti*. „Potrzebujemy spokoju w Marokku, nie potrzebujemy przemożnego wpływu żadnego mocarstwa obcego", reasumuje *Temps* wywody, które w swej obawie przed jasnem postawieniem wyników są charakterystyką chwili i charakterystyką stosunku interesów państwa do wrzawy, jaka podniosła się przeciw „polityce hazardu" uprawianej rzekomo przez rząd.

Paryż. Z Madrytu donoszą: Słychać, że Muley Hafid wystosował do mocarstw podpisanych na akcie z Algesiras notę, w której prosi, by uznano go sułtanem i powołuje się na proklamacyę w wielu miastach marokańskich. Francya, Anglia i Hiszpania na razie nie zamierzają odpowiedzieć na tę notę.

Paryż. Z Madrytu donoszą, że francuski minister spraw zagranicznych Pichon porozumiał się z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych co do wspólnego starania się o utrzymanie porządku w portach marokkańskich.

KRONIKA.

Lwów, 15 stycznia.

— Kalendarz. Czwartek (16 stycznia): Marcelego I. Pap. — Włodzimierza. — Małachyja pr.

Wschód słońca o godzinie 7·16 rano, zachód słońca o godzinie 3·53 po południu.

— Komitet wyborczy handlowo-przemysłowy odbędzie ogólne walne zebranie we środę, 15 b. m., o godz. 8 wieczorem w lokalu lwowskiej Izby handlowej. Na porządku dziennym: wybory do Rady miejskiej i do Sejmu krajowego.

— II. posiedzenie sekcyi obchodowej Komitetu obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego odbyło się w sobotę, 11 b. m., o godzinie 7 wieczorem w I. sali magistratu w ratuszu. Przewodniczył wiceprezydent miasta dr. Rutowski, prowadził protokół dr. W. Hahn. Na początku posiedzenia przedstawił skarbnik p. W. Biechoński stan kasy, który z dniem 31 grudnia 1907, po opędzeniu dotychczasowych wydatków, wynosi 146 koron; dotychczas wpłynęły do komitetu tylko wkładki wydziałowych. Celem podjęcia prac przygotowawczych wniesiono petycyę do Rady miejskiej m. Lwowa o subwencyę. Następnie przystąpiono do obrad nad sprawą pomnika. Po ożywionej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Fryling, Chołodecki, Bolesław Baranowski, Pini, Aleksandrowiczówna, dr. Adam, dr. Hahn, Wysłouch, Tenner, Siemaszkowa i dr. Lisiewicz, uchwalono: 1. wzniesienie pomnika Słowackiego we Lwowie i zaproponowanie na ten cel placu przed teatrem miejskim; 2. sekcya obchodowa obejmuje w swe ręce sprawę pomnika, tworząc w łonie swem podkomitet pomnikowy, kooptując istniejący komitet artystów sceny lwowskiej, a nadto szereg innych osób specyalnie do tego podkomitetu.

— Ofiara. P. Gabryel Stark złożył w prezydyum magistratu kwotę 200 kor. na rzecz ubogich m. Lwowa, jakotež kwotę 100 kor. na rzecz Towarzystwa ratunkowego.

— Fundacya im. A. Mickiewicza. Stan fundacyi wynosił z dniem 31 grudnia 1907 32.126 kor. 56 hal.

— Śluby. Dnia 18 stycznia o godzinie 11 przed południem odbędzie się w domowej kaplicy JE. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego ślub p. Kazimierza Ostrowskiego-Bełzy z p. Jadwigą Szczerbicką.

Dnia 11 b. m. odbył się w Krakowie w kościele OO. Zmartwychwstańców ślub p. Anny Starzewskiej z dr. Tadeuszem Sinko, profesorem Uniwersytetu lwowskiego.

— Towarzystwo wzajemnej pomocy sług państwowych we Lwowie odbędzie walne zgromadzenie dnia 26 b. m. o godzinie 4 po południu w gmachu sądu krajowego (ul. Teatralna l. 13). W razie braku kompletu następne walne zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godz. 5 po południu przy jakiejkolwiek już liczbie obecnych członków.

— Związek samoistnych rękodzielników, kupców i przemysłowców odbył onegdaj zebranie pod przewodnictwem prezesa M. Walichiewicza. Na zebraniu tem poseł do Rady państwa dr. G. Małachowski w obszernem, przeszło godzinę trwającem przemówieniu poruszył szereg spraw i postulatów przemysłu i rękodzielnictwa, bądź takich, które będą już w najbliższym czasie w parlamencie traktowane, bądź tych, które koniecznie podnieść należy.

Mówca wykazał, że zabiegom Koła polskiego udało się uzyskać z nadwyżki budżetowej z r. 1906 kwotę 800.000 koron, na cele poparcia drobnego przemysłu wogóle, z której to kwoty na Galicyę przypadnie prawdopodobnie na razie 25 prc. t. j. 200.000 koron. Wedle dr. Małachowskiego w szeregu usiłowań w kierunku podniesienia drobnego przemysłu i rękodzieła w pierwszym rzędzie stać winny starania o ulgi podatkowe. P. Małachowski omawiał dalej reformę podatku domowo-czynszowego; ubezpieczenie samoistnych drobnych przemysłowców i rękodzielników na starość; potrzebę organizacyi kredytowej, która popierałaby, a nawet wywoływała nowe gałęzie przemysłu (bank przemysłowo-rękodzielniczy); potrzebę szkół handlowych średniego typu, odpowiednich do kształcenia pracowników w drobnym przemyśle i handlu — a zakończył wezwaniem, ażeby Związek wdrożył akcyę na szerszą skalę, przez zgromadzenia i wiece rękodzielniczo-przemysłowe nietylko we Lwowie, lecz także w centrach prowincyonalnych, w celu stawiania i popierania postulatów stanu przemysłowego i rękodzielniczego, iżby Koło polskie miało tem silniejszą podstawę do dalszego działania.

Nad podniesionemi przez mówcę sprawami wywiązała się żywa dyskusya, poczem zgromadzenie wyraziło p. Małachowskiemu podziękowanie za wszczęcie akcyi w kierunku zjednoczenia się w solidarnem działaniu ku obronie interesów krajowego przemysłu i rękodzieła i uprosiło go, ażeby zechciał przybyć na następne zebranie Związku, które odbędzie się w piątek, 17 b. m., o godzinie 8 wieczorem.

— Polskie Towarzystwo emigracyjne. Pod przewodnictwem dyr. Terenkoczego odbyło się wczoraj wieczorem w sali obrad Banku zaliczkowego przedwstępne zgromadzenie Towarzystwa emigracyjnego, na którem przyjęto przedłożony przez dr. Lisiewicza statut Towarzystwa, które przybrało nazwę „Polskie Towarzystwo emigracyjne".

Zadaniem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie im pomocy w interesach, wynikłych z powodu ich wyjazdu czasowego lub stałego z kraju i w razie ich powrotu do kraju, a w szczególności: 1) utrzymywanie biur informacyjnych dla osób, udających się w celach zarobkowych, lub przesiedleńczych na obczyznę; 2) utrzymywanie biur pośrednictwa pracy dla wychodźców; 3) utrzymywanie biura porady prawnej dla wychodźców, oraz biura statystycznego; 4) pośrednictwo w nabywaniu kart okrętowych, ewentualnie sprzedaż tychże; 5) wymiana pieniędzy, oraz pośrednictwo w przesyłaniu pieniędzy z kraju zagranicę i na odwrót; 6) pośrednictwo przy sprzedaży i kupnie nieruchomości (gospodarstw rolnych i domów) dla wychodźców, przesiedlających się na obczyznę, względnie powracających do kraju; 7) kolonizacya w okolicach, dokąd skierowuje się stale wychodźtwo polskie; 8) zaopatrzenie wychodźców po najtańszych cenach w przedmioty potrzebne do podróży, w narzędzia pracy i nasiona; 9) wydawanie czasopisma, poświęconego sprawom polskiego wychodźtwa; 10) zaopatrzenie większych grup wychodźców w inteligentnych przewodników; 11) pośrednictwo w nawiązywaniu i utrzymywaniu stosunków handlowych pomiędzy wychodźtwem a krajem ojczystym; 12) utrzymywanie własnych agencyj w miejscowościach, w których najbardziej skupia się polskie wychodźtwo, oraz w głównych miastach portowych i na stacyach granicznych; 13) udzielanie zaliczek i załatwianie wszystkich interesów pieniężnych wychodźców; 14) pośrednictwo we wszelkich sprawach asekuracyjnych.

— Z kolei. Wedle zawiadomienia dyrekcyi kolei państwowej w Pilźnie zwinięte zostało z dniem 31 z. m. biuro dla wydawania biletów okrężnych, mieszczące się w lokalu biura miastowego kolei państwowych w Karlsbadzie.

△ **Zgubiono:** książeczkę galic. Kasy oszczędności na 10 kor. 4 hal., wystawioną na nazwisko Izraela Miszkina; kartkę zastawniczą nr. 27.332 na srebrny zegarek; na placu Bernardyńskim pulares z żółtej skórki, zawierające koralowe kolczyki w złotej oprawie i złoty pierścionek męski z napisem wewnątrz „Olga 27/1 1906"; sześć weksli z podpisami Włodzimierza Romańczuka i Józefa Zazulaka.

△ **Znaleziono:** na placu gęsim torebkę, zawierającą książeczkę galic. Kasy oszczędności na 407 kor. 10 hal., wystawioną na imię Reginy Lediger, damską torebkę skórkową, zawierającą chusteczki, kilka listów i pulares z kwotą 3 kor. 93 hal.

△ **Nieostrożna jazda.** Parobek z Dobrotwór Władysław Grąbczewski jadąc wczoraj szybko ulicą Źródlaną, najechał na przechodzącą tamtędy Różę Masową, która upadłszy na ziemię, odniosła znaczne obrażenia na lewej ręce.

Nieostrożnego woźnicę pociągnęła policya do odpowiedzialności sądowej.

△ **Tajemniczy Rossyanin.** Policya tutejsza aresztowała wczoraj Rossyanina Kolję Jaszczeńkowa, który zgłosił się do tutejszego konsula rossyjskiego p. Pustoszkina z oznajmieniem, że ma polecenie zgładzić go ze świata i prosi, aby go wysłał gdziekolwiek, byle nie do Rossyi, bo tam nie ma po co wracać. Prawdopodobnie chciał Jaszczeńkow wyłudzić tylko jakąś zapomogę.

Jak z przeprowadzonych przez policyę dochodzeń okazało się, aresztowany nazywa się właściwie Seńko Tarczyn, liczy lat 27, jest włościaninem z pod Żurawna i onegdaj przybył do Lwowa, celem wyrobienia sobie jakiejś pożyczki. Ponieważ pożyczki nie dostał, udał się do jednego z szynków, gdzie miał się spotkać z jakimś „panem“ blondynem w barankowej czapce, który poradził mu, aby „udał się do rossyjskiego konsula, powiedział mu, że został wylosowany do zabicia konsula, a ten mu da dużo pieniędzy“. Naiwny Tarczyn usłuchał rady i zamiast pieniędzy, otrzymał „bezpłatny kącik“ w aresztach policyjnych.

△ **Znikła bez śladu.** Czternastoletnia Marynia Werenyczówna wyszedłszy jeszcze w dniu 30 z m. z domu swych rodziców, znikła od tego czasu bez śladu.

Werenyczówna jest średniego wzrostu i ubrana była po wiejsku.

△ **Małoletni zbieg.** Dziesięcioletni Grzegorz Husicz, uczeń III. klasy szkoły kolejowej, zbiegł onegdaj z domu swych rodziców.

Małoletni zbieg jest blondyn, o twarzy okrągłej i piegowatej. Ubrany był w włóczkową czapkę, ciemny płaszczyk, czerwony szalik na szyi i dwa ubrania marynarkowe.

△ **Kronika policyjna.** Józef Kulbinger, dorożkarz z Drohobycza, oskarżył wczoraj w policyi parobka Hryńka Pinaka o kradzież jedynastoletniego konia, którego ze Lwowa miał mu odprowadzić do Drohobycza. Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

Za kradzież butów na szkodę rolnika z Rzęsny ruskiej Stefana Tuziaka aresztowała wczoraj policya parobków Dmytra Czumę i Mikołaja Wierzbowskiego.

Ten sam los spotkał 15-letniego Zygmunta Służańskiego i 14-letniego Aleksandra Walchę, których przytrzymano na tutejszym głównym dworcu kolejowym, gdy wynosili w worku 100 klg. węgla.

Z mieszkania p. Karola Rottersmanna przy ul. Zyblikiewicza l. 45 skradziono futerko podbite czarnymi barankami z czarnym kołnierzem i bronzowym wierzchem.

W ulicy Zamarstynowskiej przytrzymano wczoraj zarobnika Jana Lewickiego, niosącego na plecach tłumok, zawierający kilkanaście sztuk rozmaitej skradzionej garderoby damskiej. Lewickiego oddano do aresztów policyjnych.

— **Zmarli** w ostatnich dniach; W Żółkwi, Bolesława Marya Adamska, nauczycielka szkoły ludowej w Ehrenfeldzie ad Błyszczywody, w 43 r. życia;

w Samborze, Bronisława z Iluickich Niżankowska, wdowa po gr. kat. parochu, w 66 r. życia;

w Bochni, Aloizy Schindler, emer. starszy zarządca pocztowy, w 59 r. życia;

w Stanisławowie, Antoni Getter, starszy oficyał pocztowy, w 42 r. życia; Jan Kuszczer, kapitan 20 p. p. obr. kraj., w 44 r. życia.

— **Setny pułk piechoty,** stojący obecnie załogą w Krakowie, obchodził wczoraj jubileusz 25-letniego swego istnienia.

— **Statut organizacyjny straży skarbowej.** Onegdaj odbyła się w Wiedniu w hotelu „Beatrix“ ankieta delegatów wszystkich Stowarzyszeń straży skarbowej w Austryi. — Przedmiotem narad był projekt statutu organizacyjnego straży skarbowej, przedłożony przez Stowarzyszenie straży skarbowej w Pradze. — W zebraniu wzięli udział delegaci straży skarbowej prawie ze wszystkich krajów, a między nimi także delegaci z Galicyi i Szląska. Przedłożony projekt przyjęto ze zmianami dość ważnemi. Po wydrukowaniu, projekt ten przedłożony będzie Ministerstwu skarbu i Radzie państwa.

— **Strejk rzeźników** wybuchł wczoraj w Czerniowcach. Powodem strejku ma być fakt, że magistrat opodatkował te części bydła, które dotąd były wolne od podatku. Magistrat tamtejszy jednak zagroził, że jeśli strejk do kilku dni się nie zakończy. to rozpocznie bicie bydła we własnym zarządzie.

— **Bierny opór na poczcie.** Z Pragi donoszą: Z powodu wydalenia ze względów oszczędnościowych pewnej liczby prowizorycznych sług pocztowych — stali słudzy pocztowi oświadczyli swą solidarność z nimi i chcą na nowo rozpocząć bierny opór, jeżeliby nie cofnięto wydalenia ich prowizorycznych kolegów.

— **Gromadne otrucie.** We wsi Novska, niedaleko Zagrzebia, zające rozmnożyły się tak bardzo i wyrządzały w ogrodach szkody tak wielkie, że właściciele ziemscy zmuszeni byli trzebić je zatrutym owsem. Włościanie miejscowi, znalazłszy na polach martwe zające, zabrali je do domów i spożyli, sądząc, że padły ofiarą myśliwych. Skutkiem tej uczty 30 włościan ciężko zachorowało. Kilku z nich już zmarło.

— **Zabobon.** Z Łodzi donoszą: W miatec zku w Bełchatowie d. 11 b. m. pod parkanem cmentarza żydowskiego znaleziono głowę zmarłej córki dozorcy cmentarza. Jak wykazało śledztwo, profanacyi dopuściło się czterech młodych ludzi, którzy wykopali z grobu ciało zmarłej w celu oberznięcia ucha, posiadanie którego miało jakoby własność obdarzania pięknym głosem tego, który ucho to przechowuje. Jednego ze złoczyńców ujęto i osadzono w więzieniu.

— **Honorarya dziennikarskie w Rossyi.** O olbrzymich honoraryach, jakie pobierają dziennikarze i literaci rossyjscy, dają pojęcie następujące dane: W. Doroszewicz, autor znanej i u nas książki o „Sachalinie“, pobierał za swe feljetony, drukowane w dawnej, liberalnej *Rossyi*, 36.000 rb. rocznie, obecnie zaś *Russkoje Słowo* płaci mu za feljetony 24.000 rb. Głośny Mienszikow sprzedaje swój talent dziennikowi *Nowemu Wremieni* za pokaźną sumę 40.000 rb. rocznie. A. Amfiteatrow, współpracownik kilku pism, przebywający od lat kilku stale zagranicą, pobiera od samej tylko *Kijowskiej Myśli* 1000 rb. miesięcznie, od *Rusi* — 1500 rb. A. Stołypin, brat prezesa ministrów, za swe króciutkie feljetoniki w *Now. Wr.* otrzymuje 12.000 rb. A. Kugel, sprawozdawca parlamentarny, pobiera honoraryów w *Rusi* około 6000 rb. rocznie i tyleż zarabia w *Kij. Myśli*. Wreszcie A. Pilenko, referujący posiedzenia Izby państwowej dla *Now. Wr.*, zarabia przeszło 2000 rb. miesięcznie.

Olbrzymie te cyfry zyskują jeszcze bardziej przy porównaniu z wynagrodzeniem, jakie pobierają nasi najgłośniejsi pisarze i publicyści.

Kronika zagraniczna.

* Katastofa kolejowa. Na stacyi kolei południowo-zachodnich Olszanka — jak donoszą z Kijowa — wykoleił się onegdaj pociąg osobowy. Kilku podróżnych odniosło rany.

* Nowy teatr w Weimarze. W sobotę odbyło się w obecności cesarza Wilhelma otwarcie nowo wybudowanego teatru dworskiego w Weimarze.

* Wypadek na ślizgawce. Z Paryża telegrafują: Na stawie w lasku Bulońskim podczas ślizgania się wpadł pewien młody człowiek do wody. Gdy około 30 ślizgających się pospieszyło mu z pomocą, lód pod nimi załamał się i wszyscy wpadli do wody, przyczem pięć osób utonęło. Jak donosi specyalne wydanie *Soir*, do godziny pół do 7 wieczorem wydobyto zwłoki pięciu osób. Według innej wersyi, liczba osób, które zginęły, wynosi 14 lub 15.

* Burze. Z Nowego Jorku donoszą do pism berlińskich, że w Chicago i okolicy wszystkie połączenia telegraficzne są przerwane skutkiem burzy. Telegramy ekspedyuje się kolejami.

* Hojny zapis. Milioner lord Brampton, który na pewien czas przed śmiercią przeszedł na łono Kościoła katolickiego, zapisał prawie cały swój majątek na cele katolickie. Generalnym spadkobiercą jest mons. Bourue, arcybiskup Westminsteru. W testamencie wyraził lord Brampton życzenie, aby znaczną część schedy przeznaczono na udoskonalenie wykształcenia młodych teologów. Mons. Bourne postanowił wydać znaczne sumy na potrzeby seminaryów duchownych w Anglii i zakładów naukowych w Rzymie, Leodyum, Fryburgu, w Paryżu, Jerozolimie i Beyrucie. Pozostałą sumę złoży arcybiskup na rzecz katolickiego szpitala św. Jana i Elżbiety w Londynie.

* Zaślubiny dwu córek mikada. W najbliższym czasie odbędą się zaślubiny dwu córek cesarza japońskiego, mianowicie księżniczki Masako Thune-no-mija z księciem Tsunehifa, głową książęcego rodu Takeda i księżniczki Hisako Kane-no-mija z księciem Hatschiko, głową starożytnego rodu Asaka. Księżniczka Thune liczy lat 19 i jest szóstą córką mikada, księżniczka Kane liczy lat 18 i jest siódmą córką. Książę Takeda ma lat 26, jest kapitanem kawaleryi i najstarszym synem poległego w wojnie z Rossyą księcia Kita-Schirakonno. Książę Asaka ma lat dopiero 20 i jest uczniem Akademii wojennej. Obie księżniczki są typami nowoczesnych japońskich panien. Wychowaniem ich kierowała pani Schimoda, którą mikado wysłał był najpierw na dwa lata do Europy, aby zaznajomiła się z europejskiem wychowaniem księżniczek. Pani Schimoda, powróciwszy do Japonii, założyła w Tokio konwikt dla szlacheckich córek. Kierując zaś wychowaniem córek mikada, zwracała uwagę zarówno na intelektualne, jak i fizyczne wykształcenie księżniczek. Księżniczki otrzymały więc wykształcenie na wzór europejski, mówią płynnie po francusku i po angielsku, ale zarazem studyowały starojapońską kulturę, a w dekorowaniu kwiatami są tak biegłe, jak każda Japonka.

Holger Drachmann.

Z Kopenhagi doszła wieść o śmierci jednego z najwybitniejszych poetów duńskich, który zmarł tam wczoraj w 61 roku życia.

Urodził się w Kopenhadze, jako syn lekarza marynarki, późniejszego profesora Uniwersytetu tamtejszego, którego życzeniem było, aby młody Holger obrał sobie ten sam zawód. Ulegając woli ojca, studyował więc przyszły poeta medycynę, przed jej ukończeniem opuścił wszakże Uniwersytet, zapisawszy się do Akademii sztuk pięknych.

Jako malarz zasłynął wkrótce, zwracając na siebie uwagę obrazami morza, scenami z życia rybaków, z których kilka zakupiło duńskie Muzeum narodowe.

Uwolniwszy się z więzów nauki ścisłej, podróżował wiele pracując jednocześnie bardzo gorliwie nad sobą. Uprawiał w tym czasie z zamiłowaniem muzykę, próbując także sił swoich w dziedzinie estetyki i poezyi.

Ogólny rozkwit piśmiennictwa skandynawskiego w latach siedmdziesiątych zbliżył wszechstronny talent Drachmanna do sfer literackich, do Jerzego Brandesa. Kopenhaga stała wówczas na czele życia umysłowego Skandynawii. Tu wydawano dzieła Ibsena, Björnsona, Strindberga, tu znalazła przytułek większość młodych artystów, marzących o zrewoltowaniu świata ducha północnego.

Pociągnięty ogólnym wirem, zamanifestował Drachmann przekonania swoje i talent poetycki pierwszem dziełem: „Węglem i kredą“, wydanem w r. 1872. Następne „Poezye“ zaliczyły Drachmanna do najśmielszych bojowników nowego kierunku, który wypowiedział wojnę panującemu dotąd wszechwładnie romantyzmowi w literaturze duńskiej. Odtąd też porzucił poeta paletę malarską na zawsze, ilustrując jedynie własne utwory rysunkami, pełnymi oryginalności i wdzięku.

Bujna i obfita twórczość literacka Drachmanna rozpada się na trzy okresy W pierwszym, pod wpływem Brandesa skrajno-radykalnym, wydał on śliczne „Pieśni z nad morza“, „Powoje i róże“ i „Młodzież w poezyi i pieśni“, a chociaż nie zawsze godzić się można z tendencyą i kierunkiem owych utworów, to jednak podziwiać należy świetny w nich rozkwit talentu lirycznego Drachmanna, który wypowiada się w świeżości i subtelności poezyj, w mistrzowskiej jej formie.

Nie mniejszy talent okazał on w nowelach. Malują one realistycznie sceny z życia ludu, zwłaszcza rybaków i marynarzy. („Młoda krew“, „Wierność i wiara marynarzy“, „Lars Kruse“ i w. i.).

Powieść, romans, wogóle kompozycya o szerszych rozmiarach nie leżały nigdy w zakresie uzdolnień literackich pisarza duńskiego. Wszystkie próby, czynione w tym kierunku zawiodły: „Tannhäuser“, „Szerokim pendzlem“ i t. d. grzeszą brakiem prawdy psychologicznej i wadliwością budowy.

Późniejsza twórczość Drachmanna należy już do drugiego okresu, rozszerzając się na dramat i zmieniając dotychczasowy kierunek działalności. Poetę nie zadowolił widocznie wyznawany dotąd realizm, zbliżył się więc do neoromantyków, pisząc w tym czasie dramat fantastyczny „Lalka i motyl“, powieści wysnute z baśni i podań ludowych, poematy bohaterskie i najpiękniejsze w całym dorobku swoim liryki. Temu przeobrażeniu zawdzięcza też Drachmann dzisiejszą sławę, która postawiła go w rzędzie pierwszych poetów duńskich.

Otwarte zerwanie z Brandesem i jego szkołą nastąpiło w r. 1883, kiedy poeta wydał po powrocie z zagranicy „Szkice z podróży“, oświadczając się w nich przeciw realistycznym hasłom, jako szkodliwym dla narodowości. Książka ta, która wywołała zaciętą polemikę i podkopała autorytet Brandesa, rozpoczyna zarazem trzeci i ostatni okres działalności Drachmanna. Należą doń liczne zbiory liryk, drobne powiastki, szkice i nowele, oraz kilka dramatów. Z tych najlepiej przetrwał próbę ogniową sceny dramat „Było to niegdyś...“

W ostatnich latach usunął się już poeta z areny pracy publicznej. Pisał niewiele, interesując się jednak żywo ruchem literackim Skandynawii. Zmarł, jak donoszą po długich cierpieniach, które skróciły żywot wielkiego artysty i pisarza.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Wieczór inauguracyjny „Koła muzycznego“. — Werner Alberti w „Carmenie“).

Bywalcy koncertowi mieli wczoraj sposobność odświeżenia w swej pamięci rzeczy niejednokrotnie już słyszane. Koncert bowiem „Koła muzycznego“ przyniósł w programie „Polonię“ Ryszarda Wagnera i „Parię“ Moniuszki na orkiestrę, fortepianowe drobnostki Szymanowskiego, Różyckiego i Żeleńskiego w artystycznem wykonaniu p. Setmajerówney, koncert Mendelssohna i Drdla Serenadę odegrane bardzo ładnie przez młodego p. Szulca, a wreszcie piękną deklamacyę p. Chmielińskiego. Ponieważ wszystkie punkty i ich wykonawcy omawiani byli już nieraz przez podpisanego, zatem i jego zadanie ograniczyć się musi do krótkiej notatki, stwierdzającej, że „Koło“ rozpoczęło swój żywot przy dość licznie zapełnionej sali i pod dobrym znakiem. W przyszłości koncerty „Koła“ wyglądać mają inaczej, a programy ich zawierać będą utwory istotnie nieznane i zasługujące na poznanie, oraz imiona wykonawców utalentowanych, którym nowa instytucya ułatwi wejście w świat.

Równocześnie z inauguracyą „Koła“ don Josego śpiewał w teatrze p. Alberti. Z łatwo zrozumianych przyczyn podpisany słyszał tylko akt pierwszy i ostatni. Uprawniają one do zapewnień, że p. Alberti partyę przeprowadził umiejętnie, jak przystało na artystę tej miary.

D. Baranowski.

Ze sztuki. Wystawę obrazu Wojciecha Kossaka „Krwawa niedziela w Petersburgu dnia 22 stycznia 1905“ przedłużono jeszcze na kilka dni, a mianowicie do nadchodzącej niedzieli włącznie, a to na prośby zakładów szkolnych, które z powodu świąt nie mogły wziąć udziału w wystawie, jakoteż na żądanie publiczności.

Nowo otwarte wystawy w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych: F. M. Wygrzywalskiego, Reyznera, Kossaka, Fałata, Rozwadowskiego, Bratkowskiego, Sichulskiego, Pochwalskiego, Mizesównej, oraz rzeźby Kuballi i Paraszczuka budzą wielkie zainteresowanie u naszej publiczności.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, po raz piąty, „Sen nocy letniej“, komedya w 5 aktach W. Szekspira, muzyka Meldelsohna.

We czwartek, „Lohengrin“, opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera, pierwszy gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego, oraz gościnny występ Ireny Bohuss.

W piątek, po raz czwarty „Panna Żozetta — moja żona“, komedya w 4 aktach Gavault i Charvay.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach Lucyana Rydla, muzyka Michała Swierzyńskiego.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 63 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Schupp.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu po raz 14 „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 7 wieczorem „Lohengrin“, opera w 3 aktach R. Wagnera. Gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego i Ireny Bohuss.

W poniedziałek po raz szósty „Sen nocy letniej“, komedya w 5 aktach Szekspira, muzyka Mendelsohna.

Projekt kolei na „Matterhorn“.

(Dokończenie).

Sama stacya szczytowa będzie urządzona na stronie północnej góry na owej platformie, zkąd można objąć (przy wyjątkowej naturalnie pogodzie) wprost imponującą przestrzeń naszego planety od Alp morskich aż do Ortleru (Tyrol). W tej niezrównanej panoramie przesuwałyby się kolejno przed oczami widza wszystkie śnieżne olbrzymy alpejskie: od zachodu Mont Blanc, Combin, Dent d'Hérens, na północ góry zermackie, za nimi na dalszych planach szczyty Berner-Oberlandu ze swym wielkim lodowcem Aletsch i t. d. Jak na jakiejś niezmiernej mapie widniałyby leżące w głębi dolin miasta, miasteczka i osady ludzkie, niebieskie tafle jezior i białe wężyki strumieni. Gdzieś już w nieprzejrzanej dali ziemia zlewałaby się z niebem w jeden błękitny, tajemniczy przestwór.

Tak przedstawiałby się niezrównany w swym majestacie widok z tej stacyi, o jakiej nie marzyły dotąd najśmielsze pomysły kolejnictwa górskiego. Istniejące już bowiem koleje takie, jak na Gornergrat lub Jungfrau nie dadzą się nawet porównać z projektem Golliera i Impelda co do samej fantastyczności pomysłu. A jednak w istocie, projekt kolei na Matterhorn jest mimo swej oryginalnej postaci nader prosty w konstrukcyi. Samo wywiercenie dwukilometrowego tunelu w skale jest stosunkowo łatwem wobec takich robót, jak tunel Gotharda lub Simplon. Idzie chyba o to, że w naszym wypadku tunel nie biegnie, jak gdzieindziej, horyzontalnie lub też w nieznacznej krzywiźnie, lecz niemal pionowo. Do przeprowadzenia takiego komina, podobnego do szybów kopalnianych, nadaje się najlepiej północno-wschodnia pochyłość Matterhornu. Tunel wiercony w skale mniej więcej w odległości 20 m. od powierzchni góry wyszedłby na światło dzienne o 20 m. poniżej samego szczytu góry.

Czas budowy tej kolei obliczono na 3 lata, a koszta jednej części na 3·6 milionów, drugiej na 3 miliony franków. Sumaryczny kosztorys z wliczeniem taboru i t. d. wynosi 10 milionów franków. Według projektu, pociąg przebywać będzie drogę z Zermatt do schroniska w 1 godzinie 15 minut, zkąd na wierzch w 20 min. zaledwie.

Tak przedstawia się ten nieporównany pomysł techniczny, który zaliczyć będzie można do prawdziwych tryumfalnych przedsięwzięć w celu ujarzmienia i udostępnienia

dziewiczej przyrody górskiej. Czy jednak sama moralna strona projektu zasługuje na uznanie? O tem pozwalamy sobie zupełnie szczerze wątpić.

Jest bowiem w górskiej przyrodzie jakiś majestat, którego naruszenie jest ze strony ludzkiej czynem zuchwałym i nieetycznym. Przeprowadzenie kolei, mającej na celu li tylko stwierdzić poziomy instynkt zarozumiałości ducha ludzkiego i dostarczać rzeszy mieszczuchów wrażeń, okupionych nie siłą własnej pracy i odwagą, lecz tylko... pieniędzmi, nie zdaje się być czynem płynącym z etycznych, a choćby tylko estetycznych pobudek. Są pewne wrażenia, które nie powinny być dostępne dla wszystkich bez wyjątku, gdyż inaczej przestanie człowiek wierzyć w swe własne siły fizyczne i moralne, dzięki którym jedynie doznawał dotąd owych przecudnych i prawdziwie czystych i szlachetnych uczuć, ogarniających turystę w chwili osiągnięcia po żmudnej wędrówce szczytu górskiego. Zresztą przyroda, o ile zyskuje na tajemniczości i niedostępności, o tyle traci, skoro poczyna być terenem wygodnych dróg i kolei. Rzec można śmiało, że ludzka kultura wznosząc dzieła tego rodzaju, stawia sobie pomnik niezbyt zaszczytny, a przytem... podkopuje samą siebie, tracąc tę najbogatszą, jaka być może kopalnię świeżych sił i czystych wrażeń, jaką stanowi skalista i śnieżna pustynia górska.

Oby zrozumiała Rada szwajcarska, rozpatrująca projekt kolei Impelda, że Alpy przestaną być tem, czem są dzisiaj, skoro zostaną przecięte żelaznemi szynami nietylko wzdłuż i wszerz, lecz także na wysokość! Oby zrozumieli ci, co szczycą się dziś posiadaniem na swej rodzinnej ziemi tak przepięknych okolic, jak Matterhorn i jego otoczenie, że ów niezrównany urok tajemniczości i grozy, jaki otacza dziś jeszcze szczyt Matterhornu, zostanie w przeciągu bardzo krótkiego czasu rozwiany, skoro ponad wieczystemi polami śniegów i dzikiemi turniami rozlegnie się brutalny gwizd lokomotywy i pospolity hałas ludzki zmiesza majestatyczną ciszę duchów, błądzących wśród zawrotnych urwisk Matterhornu. *A. L.*

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 13 stycznia.

Przemysłowe przedsiębiorstwa firmy G. Roth, zajmującej się fabrykacyą patronów, objął c. k. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu, przemieniając je na Towarzystwo akcyjne. Firma ta posiadała rozliczne fabryki: wyrobów metalowych w Wiedniu, amunicyi w Lichtenwörth i w Preszburgu, prochu w Felixdorf, wreszcie fabrykę stali i maszyn w Wiedniu. Kapitał akcyjny, potrzebny do objęcia tych wszystkich przedsiębiorstw, wynosi 12 milionów koron t. j. kwotę, która według książkowych wykazów odpowiada war ości przez firmę G. Roth założonych przedsiębiorstw.

Stary Roth, stojący na czele wszystkich, ogromne dochody przynoszących fabryk, prowadził je ostrożnie, niemal tajemniczo, tak, że o właściwych zyskach wiedział tylko on i jego naczelny buchalter. Jak wielkie zaś były te zyski, dowodem fakt, że majątek Rotha wynosi obecnie przeszło 60 milionów koron.

Olbrzymia ta tranzakcya nie zmieni jednak w niczem zakresu działalności i własności przedstawicieli obecnych tej firmy, gdyż przeważna część akcyi pozostaje w rękach teraźniejszych szefów Emila i Karola Rotha. W kapitalistycznych warunkach nie zajdą żadne zmiany. Firma nie potrzebuje wcale kredytu i Zakład kredytowy nie wyłoży gotówki. Jestto charakterystyczne w obecnych czasach „familijne gründerstwo" — coraz częściej wykonywane przez aktywne przedsiębiorstwa rodzinne, które poddają się nowoczesnym prądom, przez które Towarzystwa akcyjne pochłaniają prywatne przedsiębiorstwa nawet prosperujące. Na tem miejscu zaznacza się tę tranzakcyę z tego względu, iż od dwóch lat nie było już sfinansowania tak znacznego przemysłowego interesu w całej Monarchii, a dalej dlatego, że stało się to bezpośrednio po tak wielkiem przesileniu finansowem, gdzie banki trzymają się w wielkiej rezerwie wobec zawierania większych interesów.

Nowa angielska ustawa patentowa zaczęła obowiązywać od Nowego Roku. Artykuł 27 tej ustawy zainteresować winien przedewszystkiem przedsiębiorców całej Monarchii, którzy posiadają patenty w Anglii. Artykuł ten postanawia bowiem, iż wykonanie takiego patentu musi nastąpić w Anglii. Do tej pory dawna angielska ustawa patentowa nie zmuszała do tego właścicieli. Obecnie, po latach czterech, niewykonanie patentu w Anglii, lub w razie wykonania go poza Anglią, traci ten patent przywilej swój w Anglii.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od d. 6 stycznia do 12 stycznia 1908, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 12·25 do 12·50, nowa —·— do —.—, żyto stare 11·85 do 12·10, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 8·40 do 8·80, pastewny 7·60 do 7·80, owies stary 6·90 do 7·20, nowy —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna 8·20 do 8·45, proso —·— do —·—, groch do gotowania 10·25 do 11·25, pastewny 7·60 do 8·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 7·15 do 7·35, nowy —·— do —·—, wyka stara 6·70 do 7·25, nowa —·—, koniczyna czerwona 75·— do 85·—, biała 37·50 do 45·—, szwedzka 75·— do 85·—, tymotka 34·— do 38·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 16·— do 16·25, lnianka 11·— do 11·25, nasienie lniane 10·— do 10·25, nasienie konopne 9·75 do 10·—, chmiel 62·50 do 77·50, nowy —·— do —·—, nafta zwykła 13·50 do 14·50, salonowa 15·50 do 18·—, wosk ziemny —·— —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—. skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 57·— do 57·50, ekskontyngentowany 40·75 od 41·25.

OSTATNIA POCZTA.

═ **Austryaccy i węgierscy delegaci** zwiedzili wczoraj warsztaty *Stabilimento tecnico* w Tryeście, poczem oglądali dwa budujące się nowe okręty wojenne.

O godzinie 11 przed południem wrócili na pokład „Thalii", gdzie odbyło się wspólne śniadanie.

═ **Komisya rolnicza Izby posłów** odbyła wczoraj po przerwie powtórne posiedzenie.

Z powodu słabości referenta p. Resla odroczono obrady nad wnioskiem p. Schrammla w sprawie zarządzeń przeciw drożyźnie środków żywności i nad częścią wniosku p. Rennera w sprawie handlu bydłem.

P. Povsche zdawał sprawę z wniosku p. Siegla w sprawie zarządzeń, tyczących się podniesienia kultury łąk i o części wniosku p. Rennera w sprawie popierania produkcyi paszy. Sprawozdawca uznaje, że Ministerstwo rolnictwa zainicyowało rozwiązanie sprawy uregulowania prawa łąk. Mówca oświadczył się za wnioskiem, a ze swej strony proponuje szereg rezolucyj w przedmiocie uregulowania służebności i t. p.

W toku dyskusyi zabrał głos P. Minister rolnictwa dr. Ebenhoch. Wobec wniosku p. Winiarskyego stwierdził P. Minister, że sprawy kultury krajowej wyraźnie przekazane są Sejmom, co w praktyce o tyle jest lepsze, że Sejmy mogą lepiej jak Rada państwa ocenić różnice ekonomiczne wszystkich krajów; podkreślił, że za jedno ze swych najważniejszych zadań uważa uzyskanie na rok przyszły większego kredytu na popieranie hodowli bydła.

Zarazem zauważył P. Minister, że nie pozwoli, aby ludność włościańska cierpiała skutkiem szykan organów lasowych. Obecna organizacya dyrekcyi lasów i dóbr państwowych nie wydaje się mowcy odpowiednią.

Na tem obrady odroczono.

═ **Sejm dolno-austryacki** ukończył wczoraj dyskusyę budżetową.

W toku obrad nad rozdziałem „szkolnictwo" zabrał głos P. Minister Gessmann i odparł w stanowczy sposób zarzuty, podniesione przez socyalnego demokratę Seitza przeciw stronnictwu chrześciańsko-społecznemu. Wskazał na dodatnią działalność tego stronnictwa na polu szkolnictwa, które zupełnie odpowiada nowożytnym potrzebom. P. Minister oświadczył wręcz, iż nie tai się z tem, że uważa za swój obowiązek prowadzenie walki z socyalną demokracyą na wszystkich punktach. Póki istnieje państwo, organa jego mają święty obowiązek stać przy państwie.

═ Komitet wykonawczy **czeskiej partyi socyalno-demokratycznej** ogłosił w sprawie ugody czesko-niemieckiej manifest, w którym oświadcza, że przed zaprowadzeniem powszechnego prawa głosowania do Sejmu i do Rad gminnych nie może być mowy o załatwieniu tamtej sprawy. Dalej domagają się socyaliści, aby stosunek Czechów do Niemców został uregulowany nietylko w Czechach, na Szląsku i Morawach, lecz w ogóle wszędzie, gdzie żyją Czesi, a więc także w Austryi Dolnej i Górnej.

═ **Sejm chorwacki zwołany będzie, jak głoszą w Zagrzebiu, na 12 marca. Wybory odbędą się przy końcu lutego b. r.**

Jako pierwsze następstwo nominacyi nowego bana br. Raucha ogłoszoną wczoraj została dymisya burmistrza m. Zagrzebia, dr. Amrusa, który ze względów politycznych nie chciał wziąć udziału w przyjęciu nowego bana.

═ **Polski komitet wyborczy dla Szląska** ogłosił odezwę do Polaków wyborców okręgu pszczyńsko-rybnickiego, w której zachęca do oddawania głosów na ks. proboszcza Józefa Wajdę z Kielczy. Wybory odbędą się, jak wiadomo, dnia 23 stycznia.

Stronnictwo centrowe mianowało, jak wiadomo, kandydatem do parlamentu z wymienionego okręgu bar. Reitzensteina z Pielgrzymowic. Tymczasem p. Reitzenstein chce kandydować pod warunkiem, jeśli poprą go wolnokonserwatyści i liberalni bezinteresownie, to jest nie żądając żadnych zobowiązań na przyszłość, a stronnictwa konserwatywne i liberalne podobno dotąd centrowcom nie odpowiedziały.

═ Z powodu deficytu, jaki wykazuje **budżet państwa niemieckiego**, ma odbyć się w Berlinie wspólna narada ministrów skarbu poszczególnych państw w sprawie zaprowadzenia nowych podatków w Niemczech.

═ *Berliner Ztg.* donosi, że kilku wybitnych polityków ze **Zjednoczenia wolnomyślnego** zamierza wystąpić z tego związku z powodu sprawy reformy wyborczej do Sejmu pruskiego, a mianowicie z powodu niedostatecznego oświadczenia rządu w Sejmie w tej sprawie.

═ **Posiedzenie senatu francuskiego** zagaił wczoraj prezydent ze starszeństwa Poriquet, poczem senat odroczył się do czwartku; w dniu tym dokonany będzie wybór biura.

W Izbie deputowanych prezydent ze starszeństwa Passy wygłosił mowę, poczem wybrano biuro. Prezydentem Izby wybrany ponownie Brisson, bez kontrkandydata, 329 głosami. Wiceprezydentami wybrano pp. Etienne, Berthon, Rabier, a w miejsce Cruppiego, który został ministrem, Mougeot.

═ Nowy sułtan **Muley Hafid** wysłał do prezydenta Francyi p. Fallières pismo, w którem zapewnia, że żadnemu Europejczykowi w Marokku ani włos nie spadnie z głowy, jeżeli Europa wstrzyma się od interwencyi w marokkańskiej walce braterskiej.

═ Z miejscowości Miandoab, w **Persyi** donoszą pod d. 11 b. m. o napadzie Kurdów na pewien transport. Transportowi temu towarzyszyło 300 jeźdźców. Persowie musieli wydać transport i cofnąć się.

Tego samego dnia kilka szczepów Kurdów napadło na Sodibulak i obległo księcia, którego — jak oświadczyli — kazał usunąć ztamtąd basza Feris, przywódca Kurdów. Również na Miandoab urządzili Kurdowie napad, przyczem zniszczyli i spalili wiele okolicznych wiosek.

═ **Konferencya centralno-amerykańska**, która obradowała w Waszyngtonie od połowy listopada, ukończyła niedawno swe prace.

Porozumiano się ostatecznie co do treści sześciu osobnych traktatów, na których zasadzie między wiecznie powaśnionemi z sobą republikami centralno-amerykańskiemi ma zapanować „wieczysty pokój".

Główny układ, obowiązujący w jednakowej mierze wszystkie objęte umową republiki, przewiduje i zapowiada wprowadzenie stałego sądu rozjemczego. Dalsze punkty omawiają: wydawanie zbiegów i przestępców zwykłych i politycznych, utworzenie międzynarodowego biura centralno-amerykańskiego, konwencyę finansową, środki komunikacyjne, wreszcie — powszechny traktat „pokoju i przyjaźni".

═ Z **Tokio** donoszą, że ministrowie skarbu i komunikacyi wystąpili z gabinetu. Także prezes gabinetu podał się do dymisyi, lecz nie przyjęto jej. Przesilenie to wywołała różnica zdań między ministrami.

═ Były prezes gabinetu japońskiego hr. **Okuma** zaprzecza stanowczo wiadomości, którą przed kilkoma dniami podały pisma angielskie, że w mowie swej, wygłoszonej w Koba, wzywał rząd japoński do zwrócenia uwagi na Indye i wyzyskania agitacyi szerzącej się w Indyach przeciw Anglii. Hr. Okuma oświadczył korespondentowi biura angielskiego, że zwracał tylko uwagę na Indye jako miejsce zbytu dla wyrobów japońskich. Hr. Okuma zalecał współzawodnictwo handlowe z Anglią na drodze pokojowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Stanisławów, 15 stycznia. Ruch ogólny na szlaku Wygnanka-Teresin-Skała kolei wschodnio-galicyjskich przywrócono z dniem dzisiejszym pociągami 3853, 3753 i 3754/3854, przyczem pociągi tej linii dojeżdżać będą do Czortkowa.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 15 stycznia. Prognoza na 16 stycznia. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, temperatura mało zmieniona. Stan ogólny trwa bez zmiany dalej.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, miejscami mgła, słabe wiatry, silny mróz. Stan ogólny bez zmiany.

Poznań, 15 sierpnia. *(Tel. pryw.).* Onegdaj opuścił więzienie w Wronkach były redaktor *Gazety Grudziądzkiej* Jan Szczepański, przesiedziawszy w więzieniu za obronę praw polskich ogółem 10 miesięcy.

Tulon, 15 stycznia. Aresztowano tu w pobliżu arsenału Niemca Ludwika Winglera, przy którym znaleziono mapę sztabu generalnego. Oświadczył on, że jedzie do Nizzy i tylko chciał obejrzeć Tulon.

Madryt, 15 stycznia. *Heraldo* zapisuje pogłoskę, że krążownik hiszpański, który wypłynął do Rabat, wiezie zapieczętowane polecenie dla posła hiszpańskiego w Tangerze, aby zaproponował sułtanowi Abdul Azisowi przewiezienie go do Tangeru, gdzie byłby bezpieczny.

Boyerstown, 15 stycznia. Do godziny 5 po południu wydobyto wczoraj zwłoki 167 osób, które padły ofiarą płomieni podczas pożaru opery.

Southampton, 15 stycznia. Tow. okrętowe *America Line* zapowiada dalsze zniżenie taryfy przejazdu przez Atlantyk, mianowicie na 10 funtów szterlingów za I. klasę, 6¼ fnt. szter. za II. klasę, a 4½ fnt. szter. za III. klasę. Linia *White Star* ogłasza podobne zniżki.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 15 stycznia. *(Tel. pryw.).* Wielu zesłańców, przebywających za granicą, a zesłanych za mniej ważne przestępstwa polityczne, uzyskało pozwolenie na powrót do kraju. Wielu więźniów politycznych, wydalanych z kraju po wypuszczeniu z więzienia, obecnie skazywanych jest na zesłanie 6-miesięczne, gdy dawniej zsyłano ich przeważnie na cały czas trwania stanu wojennego.

Warszawa, 15 stycznia. *(Tel. pryw.). Warsz. Dniewnik* zaprzecza wiadomości, jakoby grono profesorów Uniwersytetu warsz. złożyło memoryał prezesowi Rady ministrów o konieczności otwarcia Uniwersytetu z początkiem roku szkolnego.

Warszawa, 15 stycznia. *(Tel. pryw.).* Wobec projektu odłączenia Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego, tamtejszy konsystorz prawosławny polecił duchowieństwu, aby w swej działalności misyjnej zachowało wszelkie ostrożności i zbytnią gorliwością nie wywoływało wśród ludności niechęci do odłączenia Chełmszczyzny. Nadto polecono w kazaniach cerkiewnych stopniowo oswajać ludność z koniecznością odłączenia i dowodzić, że przyniesie jej ono korzyści materyalne.

Petersburg, 15 stycznia. Wczoraj odbyło się w Carskiem Siole zwykłe przyjęcie z okazyi Nowego Roku. Carowa z powodu swego stanu nie wzięła w niem udziału.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 stycznia 1907. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 638·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 768·25, Akcye Anglobanku 294·—, Akcye Unionbanku 542·—, Akcye Länderbanku 408·75, Akcye Bankvereinu 521·25, Akcye Bodencredit 1044·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego —·—, Akcye kolei państwowych 678·50, Akcye kolei Południowej 151·50, Akcye kolei Elbethal 423·—, Akcye kolei Północnej 5330·—, Akcye kolei czerniowieckiej 569·—, Akcye Alpiny 602·50, Akcye Rima Muranyi 529·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2435·—, Akcye Fabryki broni 502·—, Akcye Tureckie tytoniowe 403·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 557·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·25, Renta majowa 96·80, Austryacka Renta koronowa 96·80, Węgierska Renta koronowa 93·45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·60, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·40, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·75, 5-prc. komunalne obligacye Banku krajowego —·—, 4-prc. Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·10, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·90. 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·75, Losy tureckie 185·50, Marki 117·73, Rubel 251·75. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 89·85.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Dr. Alfred Burzyński,
specyalista chorób ocznych i operator,
Lwów, ul. Teatralna 7 (naprzeciw Katedry).

Kawiarnia „Wiedeńska"
znakomita kawa.

Futra miastowe i podróżne oraz Kolje i Kołnierze podług najnowszych fasonów — poleca MAGAZYN FUTER **Braci Krzywych**
Lwów, Akademicka 3 (obok WP. Szayera).
Materye na wierzchy w wielkim wyborze. — Wykonanie staranne. — Ceny przystępne. — Cenniki darmo i opłatnie.

Jako korzystną lokacyę kapitału
polecamy
4% Obligacye funduszu propinacyjnego.
4% Pożyczkę krajową,
4% Pożyczkę m. Lwowa.
Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej
Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien.
Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Filia c. k. uprz.
Austr. Zakładu Kredytowego dla Handlu i Przemysłu
we Lwowie, ulica Kościuszki l. 7
wydaje
4½% asygnaty kasowe z 45-cio dniowem wypowiedzeniem,
4% asygnaty kasowe z 30-to dniowem wypowiedzeniem,
3½% asygnaty kasowe z 14-to dniowem wypowiedzeniem,
i oprocentowuje dawne **5%** asygnaty kasowe z 30-to dniowem wypowiedzeniem począwszy od dnia **15 lutego 1908** po 4½%
przyjmuje
wkładki oszczędności na książeczki oprocentowane po **4%**, zniżając począwszy od 15 lutego 1908 oprocentowanie wydanych po dzień 14 stycznia 1908 książeczek wkładkowych z 4½% na **4% od sta.**
Podatek rentowy opłaca się z własnych funduszów.
Kwoty do K 5000 można podnosić każdocześnie bez wypowiedzenia.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne
FRANCUSKIE:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théâtre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasie.
WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.
ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.
ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.
Sokołowskiego
Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:
francuskie:
FIGARO
JOURNAL
GAULOIS
angielskie:
DAILY CHRONICLE
rosyjskie:
NOWOJE WREMIA
niemieckie:
FRANKFURTER ZEITUNG
Sokołowskiego
Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15 stycznia 1907.

Hotel George'a.

PP. Feliks Scazighino z Przewozca Kornel Seygert z Sidorowa, Alfred Naleszkiewicz z Podola ros., dr. Juliusz Leo z Krakowa, Jan Zawiejski z Krakowa, dr. Józef Jezierski z Rozwadowa.

Hotel Imperial.

PP. dr. Artur Nimhin ze Stanisławowa, Włodzimierz Słotwiński z Rossyi, Aleksander Skibniewski z Hlibokiej.

Hotel Europejski.

PP. dr. Zygmunt Ludmirski z Krakowa, Stanisław Łążyński z Załucza, Adam Winiarski z Rawy ruskiej.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 stycznia.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	565	—	575	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	90	—	100	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	564	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	60	110	30
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	30	95	—
„ kraj 4½ pr. „ los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	70	95	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	60	95	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	80	94	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	80	94	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	—	95	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	—	92	70
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	92	—	100	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	32	11	40
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
„ „ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	40	118	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 stycznia 1908.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96 85	97·05
styczeń-lipiec	96 85	97·05
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·55	98·75
kwiecień-październik	98 55	98·75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	149·50	153·50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	207·50	211·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	255·—	259·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	255·—	259·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·—	294·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115 10	115·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·80	97·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97·—	98·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·25	115·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	465·—	467·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·70	120·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	96·85	97 85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	97·—	98·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·85	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97·35	98·35
Koł. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97·35	98·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·70	98·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·45	98·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·—	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·70	98·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·70	98·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	96·95	97·45
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	97·30	98·30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96.60	97.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·50	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	93·65	93·85
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	144·—	148·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	191·75	195·75
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	191 75	195·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·35	93 35
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 50	94·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·50	104·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·70	101·70
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·40	95·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·70	98·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	93·50	94·25
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	107·—	113·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	185·—	186·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·—	95·70
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	274·—	280·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	270·50	276·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·80
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·40	95·40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·35	95·35
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·25	101·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·40	100·40
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	94·—	95·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·35	98·35
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·30	99·30
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	111·50	113·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·60	90·60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96·—	97·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·40	102·40
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·50	23·50
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	450·—	460·—
Clary 40 zł. m. k.	154·—	160·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	93·—	97·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	96 50	104·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62·—	68·—
Palfy 40 zł. m. k.	187·—	195·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49 50	53·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27·25	29·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	70·—
Salma 40 zł. m. k.	235·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	93·—	99·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	292·25	293 25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3413·—	3427·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	638·50	639·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	768 75	769 75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	560·—	570·—
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	95·—	102·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	409 50	410 50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1777 —	1786·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	541·75	542 75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	238·—	238 50
Zivnosteńska banka 100 zł.	238·50	239·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5310·—	5350·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	562·—	568·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	365·—	375·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	998·—	1005·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	724·—	728·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	560·—	570·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	603·25	604·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2430·—	2440·—
Schodnicy 500 kor.	495·—	499·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	405·—	406·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	247·—	251·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·15	241·40
Paryż za 100 franków	95·75	95·90
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·67½	117·87½
Włoskie banki	95·75	95·90
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·60	95·72½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12½	19·15½
20-markówka	23·50	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·67½	117·87½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·80	96·—
Ruble	2·51½	2·52½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 436/7 (14) (10963 3—3)

Na żądanie firmy Samuely Landau zastąpioną przez adwokata dr. Rozmarina odbędzie się dnia 7 lutego 1908 o godz. 8 przed południem w biurze Nr. IV. w Janowie licytacya 10/16 części realności objętych whl. 916, 10/16 części realności whl. 917, 10/16 części realności whl. 1123 i całej realności objętej whl. 135 wszystkich w gminie Łozina wraz z przynależnościami realności whl. 135, które składają się:

a) z drewnianego domu mieszkalnego krytego gontem, 2 pokoi, 3 kuchni, 2 sieni i komórki;

b) drewnianego słomą krytego spichlerza;

c) murowanej stajni;

d) drewnianej stodoły;

e) wychodka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione whl. 135 na 19706 kor. 10/16 części whl. 916 na 10 kor., 10/16 części whl. 917 na 250 kor. i 10/16 części whl. 1123 na 1468 kor., przynależności zaś whl. 135 kor. na 1810 kor.

Najniższa cena wynosi co do whl. 135 kwotę 14344 kor. co do whl. 916 kwotę 6 kor. 66 hal., co do whl. 917 kwotę 166 kor. 66 hal. i co do whl. 1123 kwotę 918 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 10 grudnia 1907.

L. cz. E. 1564/7 (6) (95 3—3)

Na żądanie Zakładu kredytowego w Brzozowie odbędzie się dnia 31 1908 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya:

a) realności whl. 246 ks. gr. gm. Krzywe, składającej się z gruntów ornych obszaru 1 ha. 83 ar. 75 m² łąk i pastwisk obszaru 5 ha. 14 ar. 76 m² i lasu 62 ha. 39 ar. 86 m², w tem 42 morgów lasu rębnego przeważnie bukowego, a reszta młodnik bukowo-jodłowy 47-letni;

b) realn. whl. 250 ks. gr. Krzywe, składającej się z pg. 437/2 las, obszaru 9 ha. 99 ar. 87 m^2, zarosłej młodzikiem bukowo-jodłowym wiek 7—13 lat, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu na wymienionych parcelach, Anny z Bobczyńskich Zatorskiej własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 66527 kor. 58 hal., ad b) 6935 kor., w czem drzewostan ad a) 27121 kor. 25 hal., ad b) 428 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 44351 kor. 72 hal., ad b) 4623 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 27 grudnia 1906.

L. cz. E. VII. 488/7 (331)

Na żądanie kasy ruskiej w Delatynie odbędzie się 28 lutego 1908 rano 9 biuro 7 licytacya realności:

1. 2/4 lwh. 674 gm. Dora obszaru 1 ha. 46 m^2 Anny i Iwana Russaków własnej ocenionej na 505 kor. 50 hal., oferta 337 kor. 50 hal.

2. Realności lwh. 675 gm. Dora obszaru 124 ary powyższych dłużników własna oceniona na 962 kor., oferta 642 kor.

3. Realność lwh. 1167 gm. Dora 31 arów Anny z Rusnaków Warwaruk własna na 167 kor. oceniona oferta 114 kor.

Warunki i dokumenta biuro 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 28 grudnia 1907.

L. cz. E. 983/7 (10) (317)

Dnia 4 lutego 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7 licytacya:

1. 1/6 części i 1/48 części realności obj. whl. 212 ks. gr. gm. Mużyłowice, składającej się ze stajni, stodoły i chaty pod Nr. d. 57 obejmującej w całości 9 morgów gruntu, oraz

2. 1 12 i 1/96 części realności obj. whl. 554 ks. gr. gm. Mużyłowice złożonej w całości w roli obszaru 1 morga 937 sążni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1. na 667 kor. 49 hal., ad 2. na 56 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 445 kor., ad 2. 37 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 30 grudnia 1907.

L. cz. E. VIII. 1259/7 (7) (258)

W sprawie powiatowej kasy oszczędności w Krakowie przeciw Michałowi Baranowi o 938 kor. 83 hal. zpn., oraz przeciw Reginie i Michałowi Baranom o 938 kor. 83 hal. zpn. a nadto w sprawie Reginy ze Saryszów Baranowej o 60 kor. zpn. odbędzie się dnia 10 lutego 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienym w sali I. parter przy ul. św. Jana l. 22 licytacya całych realności lwh. 425 i 354 gm. Zielonki.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 4739 kor. 26 hal.

Najniższa cena wynosi 3159 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 17 grudnia 1907.

L. cz. E 1085 7 (14) (11117)

Na żądanie Abrahama Drobnera w Brzesku odbędzie się dnia 7 lutego 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13 licytacya połowy realności lwh. 492 gm. Okocim, Wincentego Szydka własna.

Połowa nieruchomości tej wystawionej na licytacyę, jest ocenioną na 1367 kor. 28 halerzy.

Najniższa cena wynosi 911 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, eśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej połowy nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 7 grudnia 1907.

L. cz. E. II. 2880/7 (16) (303)

Na żądanie Maryi Lisowej w Tarnowie odbędzie się dnia 6 lutego 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 460, 568, 671 i 672 gm. Strusina.

Nieruchomości powyższe są ocenione: realność lwh. 460 na 390 kor., lwh. 568 na 3106 kor., lwh. 671 na 745 kor. a lwh. 672 gm. Strusina na 7096 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 460 — 260 kor., co do lwh. 568 — 1553 kor., co do lwh. 671 — 496 kor. 33 hal., a co do lwh. 672 — 354 kor. 20 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Realności powyższe sprzedane zostaną tylko razem jednemu i temu samemu nabywcy.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 20 grudnia 1907.

L. cz. E. 1376/7 (4). (169)

Dnia 5 lutego 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya a) 2/7 części realności whl. 103, b) 2/14 części realności whl. 532 i c) 6/28 części realności whl. 1107 ks. gr. gm. Ladzkie Dawida Scheinera własnych składających się z domu mieszkalnego, zabudowań gospodarskich, roli, ogrodu i łąki wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a) na 700 kor. 37 hal. ciążącego na nich dożywocia na 15 kor. 87 hal., b) na 150 kor. 20 hal. ciążącego na nich dożywocia 18 kor. 24 hal., c) na 1580 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 456 kor. 32 hal., ad b) 87 kor. 96 hal., ad c) 1053 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 9 grudnia 1907.

L. cz. E. 2074/7 (5) (11118)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Bochni odbędzie się dnia 11 lutego 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya realności lwh. 39 gm. Będzieszyna Mikołaja Kantka własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z konia, pługu, 2 bron i wozu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3373 kor., przynależności zaś na 296 kor.

Najniższa cena wynosi 2446 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 6 grudnia 1907.

L. cz. E. 1577/7 (5) (278)

Na żądanie p. Eliasza Horowitza kupca w Krośnie odbędzie się dnia 6 lutego 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 ponowna licytacya 1. połowy realności lwh. 211 ks. gr. gm. Tarnowiec, 2. realności lwh. 155 ks. gr. gm. Umieszcz i 3. realności lwh. 333 ks. gr. gm. Umieszcz objętych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie ad 1. na kwotę 475 kor. 20 hal., ad 2. kwotę 645 kor. 20 hal., ad 3. na kwotę 633 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi a to ad 1. 316 kor. 80 hal., ad 2. 430 kor. 14 hal. i ad 3. 422 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 3 stycznia 190.8

L. cz. E. 3799 7 (4) (197)

Dnia 11 lutego 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 36 licytacya:

a) realności objętej whl. 266 i

b) realności objętej whl. 1946 ks. gr. gm. Stryj położonych na przedmieściu „Łany dolne“ przy ul. Pańskiej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: a) whl. 266 ks. gr. Stryj na 16948 kor. 50 hal., b) whl. 1946 ks. gr. Stryj na 300 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 11299 kor., ad b) 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 10 grudnia 1907.

L. cz. E. 1141/7 (2) (74)

Dnia 6 lutego 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VI. odbędzie się licytacya parc. bud. 56 z budynkami w Uścieczku.

Najniższa cena wynosi 1600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Prawa wierzycieli hipotecznych nie zostaną naruszone lub zmienione z powodu tej sprzedaży.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 2 października 1907.

L. cz. E. 829/7 (5) (161)

Na żądanie Tycyanny Nowickiej i Ewy Podgórskiej odbędzie się dnia 6 lutego 1908 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Założcach licytacya realności objętej whl. 428 ks. gr. kat. Pieniaki, roli obszaru 1255 s^2.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg kat., protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 18 grudnia 1907.

L. cz. E. 1940/7 (4) (53)

Na żądanie Paraszki Petrynkowej jako matki i opiekunki nieletniej Kseni Mazur, Iwana, Kasi i Fedia Petrynków spadkobierców ś. p. Romana Petrynki odbędzie się dnia 13 lutego 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya realności whl. 444 ks. gr. gm. Łomna objętej, składającej się z kilkudzie-

sięciu parcel grunt. przeważnie dobrej gleby ciągnących się wąskiem pasmem od granicy do granicy wsi, t. j. od wschodu do zachodu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1785 kor.

Najniższa cena wynosi 1190 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdziedo skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Turka, dnia 18 listopada 1907.

L. cz. E. 1671/7 (8) (132)

Na żądanie Jakóba Teitelbauma zastąpionego przez pełnomocnika Majera Teitelbauma odbędzie się dnia 11 lutego 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 307 i
b) 1/4 części realności lwh. 200 ks. gr. Nawsie kołaczyckie objętej.

Nieruchomości te ad a) i b) w cząstkach wystawione na licytacyę, są ocenione i ustalone ad a) na kwotę 93 kor. 75 hal., ad b) na kwotę 220 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 62 kor. 50 hal., ad b) 146 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 21 grudnia 1907.

L. cz. E. 1553/7 (5) (54)

Na żądanie Fesi 1-v. Putynkowej 2-v. Duduryczowej imieniem nieletniego syna Jana Putynki odbędzie się dnia 13 lutego 1908 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya realności objętej whl. 819 ks. gr. gm. Ilnik, składającej się z parceli bud. lk. 396 wraz z pobudowanym na niej budynkiem mieszkalnym z drzewa miękkiego słomą krytym i parceli grunt. lk. 1964, oraz połowy realności objętej whl. 817 ks. gr. gm. Ilnik, składającej się tylko z parceli grunt. lk. 2946.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 850 kor., a w szczególności:

a) realność objęta whl. 819 ks. gr. gm. Ilnik na 600 kor.:
b) połowa realności objętej whl. 817 gm. Ilnik na 250 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 400 kor., ad b) 166 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Turka, dnia 7 listopada 1907.

(339 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 20 stycznia 1908 od 10 do 12 godz.: maszyny drukarskie introligatorskie, sikawka wozowa, meble i sprzęty domowe.

Wtorek 21 stycznia 1908 od 10 do 12 godz.: fortepiany, meble, obrazy, kosztowności, dywany, towary galanteryjne.

Środa 22 stycznia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, kosztowności.

Czwartek 23 stycznia 1908 od 10 do 12 godz.: meble.

Piątek 24 stycznia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, wino.

Sobota 25 stycznia 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 13 stycznia 1908.

L. cz. E. 3065/7 (4) (153)

Dnia 7 lutego 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacya realności whl. 56 ks. gr. gm. kat. Zimna woda objętej, składającej się z parceli gruntowej 97.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 302 kor.

Najniższa cena wynosi 302 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 14 grudnia 1907.

G. Zl. E 5810/7 (4) (345 1—3)

Auf Betreiben der galizisch-bukowinaer Zuckerindustrie Actiengesellschaft in Przeworsk Zuckerfabrik Czernowitz Zuczka vertreten durch Adw. dr. Auslaender in Czernowitz findet am 20 Jänner 1908 vormittags 9 Uhr beim dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 22 die Versteigerung des Grundbuchskörpers:

A) 2/5 Teile der Einl. Zl. 264, 1 Haus, 1 Scheune und Acker-Fläche von 3 H. 87 a.;

B) 1/10 Teiles der Einl. Zl. 365, Garten, Fläche von 12 a., 98 m.², Zubehör bestehend aus Obst und Waldbäumen;

C) der Einl. Zl. 369 bestehed aus Acker, Fläche von 187 a., 34 m.²;

D) 2/5 Theile der Einl. Zl. 688 des Grundbuches für die Katastralgemeinde Iwanowce, Acker, Fläche von 20 a., 90 m.² statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind: ad A) auf 3956 K. 40 hl., ad B) auf 28 K. 80 hl., des Zubehör auf 43 K. 40 hl., ad C) auf 3574 K., ad D) auf 162 K. 40 hl. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt ad A) 2637 K. 60 hl., ad B) 48 K. 13 hl., ad C) 2382 K. 66 hl., ad D) 108 K. 26 hl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprottokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 4 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gerich in Kentnis gesetzt, als sie weder im Strengel des unten bezeichneten Gerichtes pnohnen, noch diesem einen am Gerichtso w wohnhaften Zustellungsbevollmächtigterte amhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtg. I.
Kolomea, am 23 November 1907.

L. cz. E. 6284/7 (7) (346)

Na żądanie Herscha Rosenbauma w Kołomyi odbędzie się dnia 22 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Kołomyi licytacya realności objętej whl. 621 ks. gr. dla I. dz. m. Kołomyi składającej się z parc. bud. l. k. 137/2 obszaru 110 m² i znajdującej się na niej jednopiętrowej kamienicy wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 okien szpaletowych, 1 drzwi, 1 rury do zlewu wody i 28 kluczy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 20.000 kor., przynależności zaś na 77 kor.

Najniższa cena wynosi 12.000 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja dnia 9 grudnia 1907.

L. cz. E. 436/7 (7) (354)

Na żądanie Stefana Torhaua włościanina w Dołżycy odbędzie się dnia 18 stycznia 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział II. licytacya 2/6 części realności whl. 52 ks. gr. gminy kat. Dołżyca.

2/6 części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 935 kor.

Najniższa cena wynosi 623 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 12 grudnia 1907.

L. cz. E. 5801/7 (347)

Na żądanie Mordka Greif i Ozyasza Scherla kupców ze Siemakowiec odbędzie się celem zniesienia współwłasności realności niżej wymienionej dnia 20 stycznia 1908 o godz. 9 przed poł. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Kołomyi licytacya realności obj. wyk. hip. 322 ks. gr. dla gm. kat. Siemakowce Mordka Greifa w 53/70 częściach Ozyasza Scherla 5/70 częściach, Jeleny z Kwartuków Józiuk w 1/70 i niel. Dori Kwartiuk w 11/70 częściach własnych, składającej się z pgr. lk. 843, 844, 845 w 1082 i 1086 roli w jednym kompleksie w niwie Rokieta położonej, łącznego obszaru 1 m. 1400 s.², oraz z pgr. lk. 1288 i 1366 roli w niwie Wiktorowska łącznego obsz. 2 m. 10855 oraz znajdującej się na pgr. lk. 366 chaty.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3120 kor.

Najniższa cena wynosi 3120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Wszystkim wierzycielom hipotecznym i rzeczowo na sprzedać się mającej realności uprawnionym pozostaje ich prawo nienaruszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 24 listopada 1907.

L. cz. E. 324/7 (9) (355)

Na żądanie Jana i Maryanny Kopaczów włościan w Bukowsku odbędzie się dnia 18 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział II. licytacya realności lwh. 274 ks. gr. gm. kat. Bukowsko.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1040 kor.

Najniższa cena wynosi 693 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze O. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 12 grudnia 1907.

L. cz. E. II. 562/7 (18) (105 1—3)

Na żądanie galic. Kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego odbędzie się dnia 27 lutego 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w sali Nr. II. na I. piętrze licytacya realności pod l. kons. 1166²/₄ we Lwowie lwh. 974/II. księgi grunt. gminy kat. m. Lwowa l. orj. pl. Bema 3 składającej się z domu i fabryki maszyn wraz z przynależnościami, wymienionymi w protokole oszacowania z 3 września 1907 E. II. 562/7 (11).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 116.817 kor. 90 hal., przynależności zaś na 36.522 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 76.670 kor. 39 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział II.
Lwów, dnia 24 grudnia 1907.

Konkursa.

L. Prez. 29 (6/8) (330 2—3)

Sąd Borynia poszukuje stałego pomocnika kancelaryjnego z dniem 1 lutego 1908.

Borynia, dnia 13 stycznia 1908.

L. Prez. 741 (326 2—3)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 10 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę zarządcy domu więziennego w IX. klasie rangi i kontrolora domu więziennego w X. klasie rangi przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze z dniem 25 stycznia 1908 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 stycznia 1908.

Kuratele.

L. cz. P. V. 338/7 (5) (10746 2—3)

Edykt.

Fedor Charabaruk Ołeksy z Diatkowiec uznany marnotrawnym, kuratorem ustanowiony Wasyl Charabaruk Iwana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 7 września 1907.

L. cz. P. 273/7 (10616 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie O. I. uznaje Mikołaja Sołomewskiego z Lubszy umysłowo chorym, a kuratorem dlań ustanowiono Iwana Rija syna Matwija w Lubszy.

Rohatyn, 4 grudnia 1907.

L. cz. L. V. 15/7 (6) (10831 2—3)

Kość Trembacz z Firlejówki został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Trembacza z Firlejówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Złoczów, dnia 13 listopada 1907.

L. cz. P. 395/7 (6) (10854)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Ilka Atamaniuka w Oleszy.

Kuratorem jego ustanowiono adwokata dra p. Iwana Makucha w Tłumaczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 6 listopada 1907.

L. cz. S. 431/7 (3) (10855)

Edykt.

Za idyotkę uznano Paraskę Bodnarczuk w Niżniowie.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Tukało s. Jakowa w Niżniowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. P. 168/7 (6) (10847)

Wasyl Fedoryn z Worony uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Michał Wołoszyn z Worony.

Sąd Ottynia 12 listopada 1907.

L. cz. L. 11/7 (5) (10850)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Agnieszkę Spiewak w Żabnie.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Spiewaka w Żabnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rozwadów, dnia 4 grudnia 1907.

L. cz. C. III. 259/4 (10) (10874)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju ustanowił Adama Majera z Grabowca kuratorem dla niewłasnowolnego Henryka Lutza w miejsce dotychczasowego Filipa Herwego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 19 listopada 1907.

K. cz. L. 19/7 (5) P. 242/7 (10884)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Naftułę Scheera w Kozowie.

Kuratorem jego ustanowiono Mozesa Scheera w Kozowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 29 listopada 1907.

L. cz. P. 188/99 (28) (10886)

Edykt.

Kuratela zawieszona w roku 1899 nad Salomeą Wójcicką w Woli pławskiej z powodu marnotrawstwa zostaje uchylona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielec, dnia 6 grudnia 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 2357 P/7 (18) (277 3—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla rozpoczynającej się z dniem 17 lutego 1908 godzina 9 rano I. kadencyi sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie — przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Marcina Chorzenskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego: Michała Bałtarowicza, Włodzimierza Rusina, Atanazego Skobielskiego, Władysława Dębskiego, Tytusa Sawczyńskiego, dr. Ryszarda Leżańskiego i Kazimierza Watraszyńskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 8 stycznia 1908.

L. cz. C. XXII. 1/8 (1) (328 2—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi, Wasylowi Annie i Tekli Kleindienst i Józefowi Knop i Joannie Pasternak i Katarzynie Kleindienst, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu pow. S. I. we Lwowie przez dra adw. Aleksandra Mayera pozew o zniesienie współwłasności realności lk. 3504/4 lwh. 297 IV ks. gr. gm. m. Lwowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 18 stycznia 1908 o godz. 12 w sali 8 c. k. sądu pow. S. I. Lwów.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana adw. dr. Frieda i adw. dra Kahanego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXII.

Lwów, dnia 1 stycznia 1908.

Z. 83 (337 2—3)

Edikt.

Vom k. k. Landwehrgerichte in Lemberg wird Leutnant Zdislaus Popowicz vom nichtaktiven Stande des k. k. Landwehrinfanterieregiments Stanislau Nr. 20, welcher des Verbrechens der Desertion beschuldigt wird, aufgefordert, binnen 90 Tagen sich vor dem obigen Gerichte um so gewisser zu stellen, als im falle seines Nichterscheinens gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren, und die Verhandlung und Urteilsfullung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

K. k. Landwehrgericht in Lemberg.

Lemberg, am 13 Jänner 1908.

L. cz. C. I. 457/7 (2) (353)

Edykt.

Przeciw Andrijowi Ortyla z Kożusznego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Maryę Michałuk w Ameryce przez adwokata dra Adolfa Bendla w Sanoku pozew o 483 kor.zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsko, dnia 31 grudnia 1907.

L. 5661 ex 1908.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyska i racic w kraju c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenia z 3., 9. i 21. grudnia 1907 L. 153 750, 157 317 i 162.864 zarządza na podstawie §§ 3., 20. i 26. ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. p. p. L. 35) i rozporządzenia wykonawczego z 12. kwietnia 1880 (Dz. p. p. L. 36) aż do odwołania co następuje:

I.

Celem powstrzymania dalszego rozwlec:zenia się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzone przestrzenie, obejmujące następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

a) w powiecie politycznym Kraków: Batowice, Bibice, Bolechowice, Bolleń, Bosutów, Branice, Czulice, Dojazdów, Dziekanowice, Garlica murowana, Giebułtów, Głęboka, Karniów, Karniowice, Kobylany, Kocmyrzów, Kościelniki, Krzysztoforzyce, Modlnica, Prusy, Przylasek Rusiecki, Raciborowice, Ruszcza, Sulechów, Tomaszowice, Trojanowice, Ujazd, Węgrzce, Węgrzynowice, Wolica, Wroźenice, Wyciąże, Zastów, Zelków;

b) w powiecie politycznym Przemyślany: Gliniany, Laszki Królewskie, Połuchów Wielki, Połonice, Połtew, Rozworzany, Wyżniany, Zamoście, Zeniów;

c) w powiecie politycznym Skałat: Bucyki, Grzymałów, Okno, Ostapie, Pajówka, Zielona;

d) w powiecie politycznym Zbaraż: Hnilice Małe, Hnilice Wielkie, Hołotki, Koszlaki, Pałczyńce, Toki;

Te obszary są zamknięte do wprowadzania, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku.

W tych obszarach zamkniętych wzbronione jest:

1. Odbywanie targów, wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie).

2. Ładowanie i wyładowywanie zwierząt racicowych na stacyi kolejowej: Grzymałów.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe Starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Krakowie, Przemyślanach, Skałacie i Zbarażu upoważnione są udzielać, w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych celem aprowizacyi miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

II.

W sprawie wywozu zwierząt racicowych z niezamkniętych obszarów Galicyi poza granice kraju postanawia się:

Wywóz bydła rogatego, owiec i kóz.

1. Bydło rogate, owce i kozy z wolnych od zarazy i nie zamkniętych gmin i obszarów dworskich powiatów politycznych: Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Husiatyn, Kamionka strumiłowa, Kraków powiat Lwów miasto i powiat. Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Skałat, Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, wolno przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów, wywozić do innych krajów koronnych:

a) wprost do rzeźni bez ograniczenia. W tym wypadku organ wykonujący oględziny na stacyi nadawczej winien na paszportach wyraźnie zaznaczyć, że zwierzęta przeznaczone są wprost do rzeźni w . . . . (die Tiere sind direkt nach dem Schlachthause in . . . . bestimmt).

b) na wolne targi pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem zwierząt z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości (gminie i ob. dworskim) **i uwidoczni to na paszportach** (sämmtliche Klauentiere in . . . . am . . . . untersucht und unbedenklich befunden) oraz, że zwierzęta przeznaczone do transportu będą bezpośrednio po tem zbadaniu odstawione do stacyi kolejowej pod konwojem i tam natychmiast załadowane.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia i koszta odkonwojowania zwierząt, przeznaczonych do transportu ponosić ma strona.

Posyłki bydła rogatego z wymienionych powiatów politycznych, co do których nie dopełniono tego warunku (rewizyi weterynarskiej wszystkich zwierząt racicowych w miejscu pochodzenia), mogą być wywożone na wolne targi w innych krajach koronnych tylko z centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie, a mianowicie:

α) o ile pochodzą z powiatów politycznych: Buczacz, Czortków Kamionka strumiłowa, już w 24 godzin po nadejściu na tę targowicę, dopóki rzeczone powiaty są całkowicie wolne od zarazy pyskowo-racicowej i zarazy płucnej, a zwierzęta zarówno przy wyładowaniu jak i przy załadowaniu na stacyi kolejowej w Krakowie, okażą się zupełnie zdrowe i niepodejrzane;

β) o ile zaś będą pochodzić z wolnych od zarazy i niezamkniętych miejscowości powiatów politycznych: Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzeżany, Husiatyn, Kraków powiat, Lwów miasto i powiat, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Skałat, Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, dopiero po odbyciu bez zarzutu 5-dniowej obserwacyi weterynarskiej w stajniach tej targowicy, licząc od chwili załadowania transportu w stacyi nadawczej.

2. Przepisy, tyczące się wywozu bydła rogatego, owiec i kóz z innych powiatów politycznych oraz miasta Krakowa do królestw i krajów zastąpionych w Radzie Państwa pozostają niezmienione.

3. W celu zapobieżenia zawleczeniu zarazy pyska i racic do państwa niemieckiego i utrzymania wolnego eksportu do tego państwa stosownie do obwieszczeń z 28. lutego 1902 L. 22.805, 30. marca 1904 L. 12.024 i rozporządzenia z 3. kwietnia 1906 L. 40.550 oraz obwieszczeń z 22. kwietnia i 2. maja 1906 L. 47.709 i 56.299, 13 lipca i 11 października 1907 l. 82.870 i 125.706 postanawia się, że z powiatów politycznych: Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Dolina, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Kraków powiat, Lwów miasto i powiat, Nadwórna, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żydaczów wolno wywozić bydło rogate do Niemiec **tylko za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.**

Wyjątek stanowi bydło rogate z wymienionych powiatów **dopóki w nich nie panuje zaraza płucna lub pyska i racic** wprowadzone do oddziału centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie na bydło przeznaczone do państwa niemieckiego, którego wywóz z tego oddziału targowicy do Niemiec odbywać się może bez specyalnego pozwolenia c. k. Namiestnictwa, jeżeli zachowano warunki konwencyi weterynaryjnej z Niemcami ogłoszonej w Dz. p. p. Nr. 25 ex 1906 i postanowienia reskryptów z 2. marca 1902 l. 22.805, 30. marca 1904 l. 12.024. 3. i 22. kwietnia 1906 l. 40.550 i 47.709, 13 lipca i 11. października 1907 l. 82.870 i 125.706, tudzież, jeżeli przed wysłaniem na targowicę weterynarz urzędowy sprawdzi na koszt strony niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w miejscu pochodzenia (gminie i obszarze dworskim), bydło przeznaczone do transportu stosownie poznaczy, umieści w zupełnem odosobnieniu od innych zwierząt racicowych i postawi pod strażą w 5-dniową obserwacyę, a po jej upływie i ponownem stwierdzeniu przez weterynarza urzędowego niepodejrzanego stanu zdrowia, obserwowane zwierzęta będą odstawione pod konwojem do najbliższej stacyi kolejowej i tam bezzwłocznie załadowane przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów.

Bydło rogate, które nie odbyło 5-dniowej obserwacyi w miejscu pochodzenia, a co do którego wypełniono inne warunki przytoczone w poprzednim ustępie, może odbyć tę obserwacyę w stajniach targowicy krakowskiej, przeznaczonych na bydło do wywożenia do Niemiec, przyczem okres obserwacyjny liczyć się ma od chwili załadowania zwierząt do wagonów w stacyi nadawczej.

Na paszportach takich transportów należy podać dzień i wynik badania zwierząt, ich znaki, datę rozpoczęcia i ukończenia obserwacyi ewentualnie dzień i godzinę ich załadowania, oraz okoliczność, że zwierzęta pochodzą z politycznych powiatów wolnych od zarazy płucnej oraz pyska i racic i mają być wprowadzone do oddziału względnie do stajen targowicy krakowskiej, przeznaczonych na bydło do Niemiec celem odbycia obserwacyi.

Z innych powiatów politycznych oraz z miasta Krakowa wolno. dopóki w nich nie panuje zaraza płucna lub pyska i racic, wywozić i nadal bydło rogate do Niemiec przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem zwierząt z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości i uwidoczni to na paszportach, oraz, że zwierzęta, przeznaczone do transportu będą bezpośrednio po tem zbadaniu odstawione do stacyi nadawczej pod konwojem i tam natychmiast załadowane przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów.

III.

Wywóz świń.

Pod względem wywozu świń z Galicyi z miejscowości niewcielonych do powyżej wymienionego obszaru zamkniętego do innych królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa obowiązują przepisy obwieszczenia z 2. listopada 1907 l. 135458.

Obwieszczenie niniejsze nie narusza w niczem przepisów normujących obrót zwierzętami racicowemi wewnątrz kraju.

Przekroczenia tego rozporządzenia które wchodzi w wykonanie dnia 15. stycznia 1908 karane będą według § 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51).

To się podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, 14. stycznia 1907.

L. 4393.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 5. do 12. stycznia 1908.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Brody Kraków Podhajce Przemyślany Skałat Zbaraż	Jasionów (4 zagr.); Wyciąże ob. dw. (1 zagr.); Gniłowody ob. dw. (1 zagr.), Siółko ob. dw. (1 zagr.); Rozworzany ob. dw. (1 zagr.); Okno gm. i ob. dw. (15 zagr.); Koszlaki gm. i ob. dw. (2 zagr.);
Nosacizna	Buczacz Krosno Tarnopol Trembowla	Buczacz (1 zagr.); Długie ob. dw. (1 zagr.); Ostrów ob. dw. (1 zagr.); Wolica ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Brody Rudki Złoczów	Kadłubiska ob. dw. (1 zagr.); Chłopy (1 zagr.); Podlipce ob. dw. (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Borszczów Brody Husiatyn Łańcut Rzeszów Tarnobrzeg Zborów	Głęboczek (20 zagr); Pańkowce (11 zagr.); Horodnica (6 zagr.); Sarzyna (12 zagr.); Rudna wielka (3 zagr.); Chwałowice (9 zagr.), Wielowieś (2 zagr.); Serwery (3 zagr.);
Pomór świń	Bochnia Borszczów Drohobycz Husiatyn Rohatyn Rudki Skałat Śniatyn	Cikowice (3 zagr.); Konstancya (16 zagr.), Piłatkowce gm. i ob. dw. (4 zagr.); Horucko (16 zagr.); Jabłonów (11 zagr.), Kopyczyńce (51 zagr.); Knihynicze (45 zagr.); Hołodówka (6 zagr.); Zielona ob. dw. (1 zagr.); Podwysoka (14 zagr.), Śniatyn (2 zagr.), Wołczkowce (1 zagr.);
Wścieklizna	Drohobycz Horodenka Jaworów Kraków Podhajce Sanok Żółkiew	Bania Kotowska (1 zagr.), Tustanowice (1 zagr.); Serafińce (1 zagr.); Wola Starzyska (1 zagr.); Brzoskwinie (1 zagr.); Boków (1 zagr.), Markowa (1 zagr.); Sanok (1 zagr.); Polany (2 zagr.);

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 12. stycznia 1908.

L. cz. C. II. 17/8 (1) (332)

Edykt

Przeciw Hryciowi Procakowi z Hojska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Iwana Procaka pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 stycznia 1908 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dra Tygermana w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 3 stycznia 1908.

L. cz. C. II. 4/8 (1) (360)

Edykt.

Przeciw Bartłomiejowi Wojciechowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Firmę S. W. Flegman Sohn w Abauj-Szanto (Węgry) pozew o 240 kor. 30 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 21 stycznia 1908 o godz. 9 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw tego ustanawia się pana dra Wilhelma Guewę adwokata w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 7 stycznia 1908.

Do Lm. 89061/06 (XI) (272 2—3)

Obwieszczenie.

Z dniem 1 lutego 1908 wchodzą w zastosowanie wydane przez Radę miej. uchwałą z 5 grudnia 1907 Lp. 857/907 przepisy wykonawczę do ustawy z 29 lipca 1905 dz. u. kr. Nr. 97 o zezwoleniu Gminie m. Lwowa na pobór opłaty gminnej na cele dobroczynności od biletów wstępu na przedstawienia teatralne, koncerty i wszelkie inne przedstawienia i widowiska.

W myśl postanowień rzeczonej ustawy jakoteż przepisów wykonawczych obowiązaną jest publiczność do uiszczania w oznaczonej wysokości opłaty gminnej na cele dobroczynności od biletów wstępu na przedstawienia, koncerty widowiska o ile bilety opłacie tej podlegają przedsiębiorca zaś przedstawień obowiązany jest do poboru tychże opłat na rzecz gminy m. Lwowa.

Celem umożliwienia kontroli nad należytym poborem opłat, publiczność będzie obowiązaną zatrzymać przy sobie przez cały czas przedstawienia kontrolną część karty wstępu i okazać ją na żądanie kontrolującemu funkcyonaryuszowi Magistratu jak niemniej przedsiębiorcy i tegoż personalowi.

Przekroczenia wspomnianych przepisów wykonawczych o ile nie podlegają pod postanowienia powszechnej ustawy karnej, karane będą przez Magistrat na podstawie § 36 Statutu m. Lwowa z 14 października 1870 dz. u. kr. Nr. 79 grzywną do 200 koron, lub w razie niemożności uiszczania kary pieniężnej, karą aresztu do 20 dni.

Ponadto zostanie winny zasądzony także na zwrot wyrządzonej Gminie m. Lwowa szkody.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, 23 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 16/8 (1) (362)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Wołos, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Maksyma Komana pozew o własność whl. 741 i 739 w Piskorowicach.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 31 stycznia 1908, 9 rano b. 2.

Celem strzeżenia praw Iwana Wołosa ustanawia się pana Dmytra Szykułę w Piskorowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 3 stycznia 1908.

Spadki.

L. cz. A. 112/7 (6) (10460 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze ogłasza, że dnia 6 marca 1907 w Ryczowie zmarł Jan Jędra gospodarz bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu jego spadkobierców Wojciecha, Justyny i Józefa Jędrów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Szwedem z Ryczowa nr. 124 dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zator, dnia 20 października 1907.

L. cz. A. 274/7 (5) (11105 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 27 października 1907 w Klebanówce zmarł Onufry Jaciuk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Tomka Jaciuk nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Semkiem Jaciuk ustanowiony dla nieobecnego Tomka Jaciuk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 6 grudnia 1907.

L. cz. VI. 540/7 (7) (185 3—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy S. I. we Lwowie wzywa wszystkich, którzy mieliby do spadku po ś. p. Władysławie Czaplińskim, tu 28 września 1907 zmarłym, jakiekolwiek pretensye po za pretensyami z tytułu prawa dziedziczenia lub legatów, by pretensye te najpóźniej do 28 maja 1908 tu zgłosili i ich płynność odpowiednimi dokumentami wykazali, gdyż inaczej pozostały po tym zmarłym majątek, w granicach Austro-Węgier się znajdujący, wydanym zostanie cesarsko-rossyjskiemu Konsulatowi we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Lwów, 16 grudnia 1907.

L. cz. A. 279/6 (11084 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, że dnia 2 lutego 1848 w Kasince małej zmarł Tomasz Mucha bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Maryanny, Katarzyny i Piotra Muchów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Józefem Muchą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mszana dolna, dnia 29 lipca 1907.

L. cz. A. 124/7 (11087 3—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że Grzegorz Patko zmarł dnia 16 lutego 1907 w Laszkach zawiązanych bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po nim pozostałego przychodzi między innymi tegoż brat Wasyl Patko.

Gdy miejsce pobytu Wasyla Patko nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Mikołajem Hrynda Fedków z Laszek zawiązanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 17 września 1907.

L. cz. A. 217/7 (9) (10840 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy Oddział IV. w Bohorodczanach zawiadamia, że dnia 30 grudnia 1906 w Łyścu zmarł bezdzietnie Jurko Szemerluk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli w którym zapisał cały swój majątek nieruchomy Minodorze Boryn i Wasylowi Boryn z Łyśca po połowie, zastrzegając dożywotnie użytkowanie połowy tego majątku żonie Jeynie vel Maryi z Szczegajłów Szemerluk.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu przyrodniej siostry spadkodawcy Teodory zam. Karmańskiej nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Jana Tacakowicza z Łyśca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 14 listopada 1907.

L. cz. A. V. 309/6 (10964 3—3)

Zawiadamia się, że dnia 14 listopada 1906 zmarła Anna Struż urodz. Sereda pochodząca z Rudnik bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ niewiadomo czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia, wzywa się niniejszem wszystkich, którzy do tego spadku roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa w tutejszym sądzie zgłosili, wykazali i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Nadwórna, 26 czerwca 1907.

L. cz. A. IV. 289/7 (4) (10768 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że dnia 15 lutego 1898 w Celejowie zmarł Piotr Rzymski.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Adolfa Rzymskiego, Jana Rzymskiego i Pawła Rzymskiego nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Józefem Braunem w Kopyczyńcach ustanowionym dla nieobecnych Adolfa, Jana i Pawła Rzymskich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 26 września 1907.

L. cz. A. IV. 65/4 (24) (305 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie Oddział IV. zawiadamia, że w dniu 8 stycznia 1904 w Jezierzanach zmarł Aba Wolf Schechter bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadome czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując te prawa wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Thumim kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 8 października 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 1215 (7/2) (10225 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia, że na podstawie reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26 listopada 1907 l. 21865/pr. ogłaszane będą w roku 1908 przez tutejszy sąd wpisy do rejestru handlowego w dzienniku „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“, w „Gazecie Lwowskiej“ i w „Przeglądzie prawa i administracyi“, a wpisy do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“.

Tarnopol, dnia 29 listopada 1907.

L. cz. Firm. 231/7 (10221)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, iż na walnem zgromadzeniu członków Stowarzyszenia pod firmą „Towarzystwo zaliczkowe w Nowym Targu Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ odbytem w dniu 17 października 1907 uchwalono zmianę statutu obejmującą między innemi istotną zmianę następującą: „udział poszczególnego członka wynosi najmniej pięć a najwyżej dwa tysiące koron, a wpłata udziału jest na raz jeden.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 16 listopada 1907.

G. Zl. Firm. 1328 Ges. III. 314. (10215)

Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen:

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Internationale Transport-Gesellschaft A. G.“,

Zweigniederlassung der in Wien mit der Firma gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung.

Die statutenmässige Zeichnungsbefugniss des cooptierten Verwaltungsrats-Mitgliedes Friedrich von Pillis.

Datum der Eintragung: 9 November 1907.

K. k. Landes- als Handelgericht, Abteilung IV.

Lemberg, den 9 November 1907.

L. cz. Firm. 1293 (Rg. C. 14) (10216)

Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do rejestru handlowego.

Do rejestru handlowego Oddział C. wpisano:

Siedziba spółki: Lwów.

Brzmienie firmy: „Wiek Nowy Spółka wydawnicza i drukarska z ograniczoną odpowiedzialnością“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: stanowi kontynuowanie wydawnictwa wychodzącego we Lwowie dziennika „Wiek Nowy“, które to wydawnictwo równocześnie spółka na własność nabywa, dalej prowadzenie interesów wydawniczych wszelkiego rodzaju, a więc wydawnictwa innych pism peryodycznych istniejących lub założyć się mających, wydawnictwa książek i broszur wszelkiego rodzaju, prowadzenie przedsiębiorstwa drukarni, litografii, typografii i cynkografii, autotypii, wogóle przedsiębiorstwa powielania rękopisów i obrazów zapomocą urządzeń maszynowych i pracy ręcznej, w końcu założenie i prowadzenie introligatorni.

Wysokość zakładowego kapitału wynosi sumę 400.000 koron, która została już złożoną i znajduje sie w posiadaniu i w wolnej dyspozycyi zawiadowców spółki.

Zawiadowcami spółki są:

1. Zygmunt Hałaciński przemysłowiec i właściciel drukarni we Lwowie ul. Piekarska 32,

2. Leopold Szenderowicz, dziennikarz we Lwowie ul. Chowa 6,

3. Juliusz Tenner, naczelnik asekuracyi „Fonciere“ we Lwowie ul. Mickiewicza 5.

Prokurę udzielono p. Rudolfowi Maxowi urzędnikowi Banku hipotecznego we Lwowie.

Do zastąpienia spółki na zewnątrz są uprawnieni wszyscy trzej zawiadowcy spółki łącznie. lub dwaj zawiadowcy i prokurzysta.

Stosunki prawne spółki są:

Spółka zawiązana została kontraktem sporządzonym we Lwowie wobec c. k. notaryusza Witosławskiego we formie aktu notaryalnego z daty Lwów 6 lutego 1907 l. rep. 6167 i dodatkowego układu z daty Lwów 21 października 1907 l. rep. 10242.

Podpis firmy będzie dokonywany w ten sposób, że pod powyższem przez kogokolwiekbądź wypisanem lub zapomocą stampili wyciśniętem brzmieniem firmy, zamieszczą swoje własnoręczne podpisy albo wszyscy trzej zawiadowcy, albo też dwaj zawiadowcy i prokurzysta spółki.

Wedle III. ustępu powyższego kontraktu spółki wnieśli do spółki spólnicy Zygmunt Hałaciński, Krzysztof Janowicz, Mikołaj Tadeusz Krzysztofowicz, Bronisław Laskownicki, Antoni Józef Popławski i Leopold Szenderowicz stanowiące dotychczas ich własność przedsiębiorstwo wydawnictwa dziennika „Wiek Nowy“ w tej formie zewnętrznej, w jakiej pismo to dotychczas wychodziło, — wraz z całym inwentarzem tego przedsiębiorstwa, rocznikami tego pisma, urządzeniem redakcyi, administracyi i ekspedycyi, listą prenumeratorów, umowami z ajentami, biurami anonsowemi i ajencyjnemi, z prawem najmu kiosków do sprzedaży dzienników i wogóle z temi wszystkiemi prawami i przedmiotami, które z natury rzeczy lub z przeznaczenia dotychczasowych właścicieli przynależność przedsiębiorstwa wydawniczego dziennika „Wiek Nowy“ i wydawnictw z niem połączonych stanowiły lub stanowią, a to bez wszelkiego wyłączenia lub ograniczenia.

Czystą wartość tych wszystkich przedmiotów i praw majątkowych do spółki przez powyższych sześciu spólników wniesionych i przez tę spółkę objętych, oznaczyli spólnicy w kontrakcie razem na 222.000 koron czyli na każdego po 37.000 koron.

Dzień wpisu: 5 listopada 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 5 listopada 1907.

L. cz. Firm. 881/7 (10223)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Czudcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów uchwalonych na walnem zebraniu członków-założycieli w Czudcu dnia 22 września 1907.

Siedzibą spółki jest gmina Czudec, a okręg jej stanowią gminy: Czudec, miasto, Przedmieście Czudec, Babica, Nowa wieś, Zaborów, Wyżne.

Celem spółki jest: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd spółki wybrany na powołanem zebraniu składa się z następujących członków: Stanisław Szela, naczelnik gminy z Przedmieścia Czudca, jako przewodniczący, ks. Jan Lewkowicz, wikary w Czudcu, jako zastępca przewodniczącego, Antoni Baran, naczelnik gminy Czudca. Franciszek Jacek, rolnik z Przedmieścia Czudca, Wojciech Sudacki, rolnik z Przedmieścia Czudca, jako członkowie.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie), całym swym majątkiem za zobowiązania spółki w obec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilia) firmy położą podpis swój przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Rzeszów, dnia 26 października 1907.

L. cz. Firm. 909/7 (10303)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Turbii, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na posiedzeniu Rady nadzorczej odbytem dnia 28 października 1907, wybrano zastępcę członka zarządu Kaspra Paterka, rolnika z Turbii w miejsce Jana Treli, który się na jakiś czas z gminy wydalił.

Rzeszów, dnia 16 listopada 1907.

G. Z. Firm. 1353 Rg. A. I. 55 (10217)

Eintragung der Firma eines Einzelkaufmannes.

Eingetragen wurde in das Register Abteilung A:

Sitz der Firma: Lemberg, 3te Maigasse Nr. 11.

Firmawortlaut: „B. M. Neuwelt“.

Betriebsgegenstand: Erzeugung und Verkauf von Damenhüten und Putzgegenständen.

Inhaber: Bine Mirel 2nam. Neuwelt.

Datum der Eintragung: 10 November 1907.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.

Lemberg, den 10 November 1907.

L. cz 845/7 Stow. III. 182 (10219)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mikluszowice.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Mikluszowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 22 września 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Udzielanie swoim członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Okrąg spółki stanowią gminy: Mikluszowice, Gawłówek, Dziewin, Wyżyce, Drwinia, Wola drwińska i Baczków.

Czas trwania spółki nie jest ograniczony.

Zarząd składa się: z przełożonego, jego zastępcy i z pięciu innych członków.

Pierwszy zarząd stanowią: Władysław Różycki kierownik szkoły w Mikluszowicach jako przełożony zarządu, Maciej Sadulski rolnik w Mikluszowicach jako zastępca przełożonego zarządu, Marcin Dymurski rolnik w Mikluszowicach, Franciszek Molik rolnik w Dziewinie, Wojciech Gawłowicz rolnik w Mikluszowicach, Walenty Jodłowski rolnik w Baczkowie i Adam Mej rolnik w Gawłówku jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: Pod odciskiem stampilii brzmienie firmy obejmującem, swój podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: Na tablicy przed lokalem Spółki a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek rolniczych przez krajowy Patronat.

Udział członków: Jeden udział wynosi 10 koron. — Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 13 listopada 1907.

L. cz. Firm. 836 Stow. III. 178 (10220)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Ciężkowice pow. Jaworzno.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Ciężkowicach koło Szczakowy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 8 maja 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Udzielanie członkom pożyczek, danie możności do umieszczania na procent pieniędzy i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania spółki nie jest ograniczony.

Zarząd składa się: z przełożonego, jego zastępcy i trzech innych członków.

Zarząd ten stanowią: Michał Kowalski adjunkt leśnictwa jako przełożony zarządu, Jan Sękala gospodarz jako zastępca przełożonego zarządu, Wojciech Ciołczyk, Norbert Radko i Jan Glimos gospodarze w Ciężkowicach zamieszkali jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: Pod stampilią firmy podpisze przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: Na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla spółek rolniczych przez krajowy Patronat.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 kor. a jeden członek nie może mieć więcej niż pięć udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 13 listopada 1907.

L. cz. Firm. 1309 Rg. A. I. 54 (10218)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów ul. Grodecka l. 48.

Brzmienie firmy: „Dom komisowo-handlowy inżynierów Brulińskiego i Wasilewskiego“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: pośrednictwo w kupnie i sprzedaży maszyn wszelkiego rodzaju, narzędzi i artykułów technicznych.

Forma spółki: Jawna spółka handlowa od dnia 1 listopada 1907.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Maryan Bruliński i Zygmunt Wasilewski, inżynierowie we Lwowie.

Do zastępstwa spółki uprawnieni: obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem łączny podpis obu spólników.

Dzień wpisu: 9 listopada 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 9 listopada 1907.

Ч. сп. Firm. 1099 Stow. I. 416/1 (10706)

Оголошене.

Ц. к. суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоварищень заробкових і господарских:

в рубрицї III.: Повітове Товариство кредитово-господарске „Народний Дім“, стоварищене зареєстроване з обмеженою порукою в Тлустім місті;

в рубрицї IV.: Тлусте місто.

в рубрицї VI.: Стоварищене тото полягає на статутах з дати Тлусте дня 29 вересня 1907.

Цїлею стоварищеня є сполучити економічні (господарскі) сили своїх членів для їх добробиту.

Заряд стоварищеня зложений зі слїдуючих членів: п. Тому Бічальского з Тлустого яко справника, О. Теодозия Курняка з Тлустого, яко касєра і п. Ілію Білоуса з Тлустого, яко книговодця.

Фірму стоварищеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоварищеня будуть уміщувані на таблици перед льокалем стоварищеня, а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів росісланєм обіжника.

Порука членів є обмежена.

Члени відповідають: за зобовязаня стоварищеня не лиш своїм удїлом, але кромі того також дальшою квотою до пятикратної висоти заявленого удїлу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний. Відділ II.

Тернопіль, дня 19 падолиста 1907.

Ч. спр. Firm. 174/7 (10587)

Впис фірми заробкового і господарского стоварищеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоварищень.

Осїдок стоварищеня: Янківцї.

Фірма звучить: Товариство кредитово-господарске „Надія“, стоварищене зареєстроване з обмеженою порукою в Янківцях.

Дата статуту: Журавно, дня 31 жовтня 1907.

Предмет підприєства: Цїлею стоварищеня є: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту, а до переведеня своєї цїли буде стоварищене:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів в їх хосен;

в) проводити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів;

г) занимати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажею витворів своїх членів;

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм;

д) удїляти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Федьо Малик справник, Евстахій Лизак касєр і Панко Гуменчук, книговодець.

Підпис фірми: При фірмі стоварищеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня: наступають на таблици на будинку (льокали) стоварищеня або в однім з львівских часописий.

Удїл членів: десять 10 кор.

Відвічальність: удїлом, а крім того дальшою квотою до дворазової висоти удїлу.

Дата впису: 12 падолиста 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 8 падолиста 1907.

Ч. сп. Firm. 1342 Stow. III. 172 (10648)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоварищень.

Вписано в реєстрі стоварищень заробкових і господарчих.

Місце осїдку стоварищеня: Львів.

Фірма звучить: „Парцеляцийне товариство „Земля“, стоварищене зареєстроване з обмеженою порукою у Львові.

Членами дирекциї вибрані: Др. Ярослав Олесницький, адвокат в Дрогобичи, Андрій Корнелля, інжинер Видїлу краєвого у Львові, Иосиф Хлопецкий, ревідент рахунковий Дирекциї скарбу у Львові.

Заступниками членів дирекциї вибрані: О. Лев Гораєвич, парох в Угерску, др. Альфред Говикович, кандидат адвокатури у Львові, Витовт Манастирский, ґеометра у Львові.

Дата впису: 19 падолиста 1907.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 19 падолиста 1907.

Ч. сп. Firm. 1334 Stow. II. 192 (10340)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Місце осідлости стоваришеня: Львів.

Фірма звучить: Народна гостинниця, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Уступив член дирекциї: Стефан Кульчицкий, кандидат адвокатури у Львові, начальний директор стоваришеня.

Дата впису: 19 падолиста 1907.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 19 падолиста 1907.

Ч. сп. Firm. 1073 Stow. I. 389/9 (10593)

Оголошенє.

Ц. к. суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що на загальних надзвичайних зборах товариства „Руский Народний Дім“ в Устю епископскім відбутих дня 26 липня 1907, вибрані зістали членами заряду на протяг трех літ п. Василь Данилів яко справник, п. Яків Матіїв яко касиєр і п. Іван Воронюк яко книговодець.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Тернопіль, дня 19 падолиста 1907.

Ч. сп. Firm. 523/7 Stow. T. II. 36 (10651)

Обвіщенє.

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

В реєстрі стоваришень заробкових і господарских вписує ся:

Осідок стоваришеня: Пядики.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Пядиках, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: О. Симеон Павлюк, настоятель заряду, Юсиф Ковальскій і Яків Рожанюк, члени заряду.

2. Члени дирекциї вибрані: Онуфрий Мельничук Федора, селянин в Пядиках, яко настоятель, Федор Мельничук Петра і Василь Семенюк Якова рільники, в Пядиках, яко члени заряду.

Дата впису: 8 жовтня 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Коломия, дня 8 жовтня 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. II. 6/7 (11093 2—3)

Edykt.

Na wniosek Mechla Dyllera z Błażowy wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do weksla zaakceptowanego przez Ozyasza Laufera i Sprincę Laufer, a wystawionego i żyrowanego przez Schulima Silbermana i Beilę Silbermann, których ostatnich podpisy, były na wekslu przekreślone, płatnego w dniu 1 marca 1908 na kwotę 900 koron opiewającego, który rzekomo z posiadania Mechla Dyllera zaginął, i wzywa się edyktem posiadacza tego wekslu, aby go w przeciągu 45 dni od dnia zapadłości t. j. od 1 marca 1908 w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten za umorzony zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. T. 20/7 (1) (10957 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Mojżesza Hausmana z Przemyśla wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu, opiewającego na kwotę 360 kor., na dniu 15 lutego 1908 płatnego, zaopatrzonego w podpis Mojżesza Hausmana, jako przyjemcy.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności powyższego wekslu t. j. od 15 lutego 1908 licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd krajowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 1 grudnia 1907.

L. cz. T. IV. 23/7 (2) (10681 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Naftalego Luksenburga i Sary Luksenburg wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionego udziału Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie Nr. 5869 na 40 koron.

Posiadacza powyższego udziału wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 29 listopada 1907.

L. cz. T. 9/7 (6) (11029 1—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza weksla z daty Kosów w październiku 1906 na 220 koron opiewającego w 6 miesięcy od daty płatnego przez Jurija Diatczuka akceptowanego podpisem notaryalnie legalizowanym, by do dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczony weksel w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten za umorzony i pozbawiony mocy prawnej będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 25 listopada 1907.

L. cz. T. 10/7 (4) (10487 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Samuela Schönbacha w Żurawnie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa dla oszczędności i kredytu w Żurawnie Nr. 117 okazicielowi płatną, a na nazwisko Samuela Schönbacha wystawiana, opiewająca obecnie na kwotę 43 kor. 39 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 11 listopada 1907.

L. cz. T. 15/7 (1) (253 1—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wdraża na prośbę Szymona Alstera postępowanie, celem amortyzacyi zaginionego temuż weksla z daty Brzozów, dnia 1 sierpnia 1905 na kwotę 160 koron opiewającego, a w trzy miesiące od daty wystawienia płatnego przez Tadeusza Hilda i Wiktora Lewika w Brzozowie akceptowanego.

Wzywa się posiadacza tego weksla, by w przeciągu dni 45 od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ ten weksel tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 25 grudnia 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.
—	8·05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	8·22	z Jaworowa.
8·55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.
—	9·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej.
—	1·10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
2·25	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.
—	3·51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa. Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.
—	10·50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.
—	3·45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·00	do Sambora, Sianek.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	6·12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję). Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
1·55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·25	do Kołomyi, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	4·05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·50	do Stanisławowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	6·25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·30	do Jaworowa.
—	7·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
7·05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu. Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·30	Stryja, Drohobycza. Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po południ. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po południ.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po południ. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

Z dworca „Podzamcze“:

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7·24	Podwołoczysk.
—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

DONIESIENIE.

Od pół wieku prawie „**TYGODNIK ILLUSTROWANY**“ stoi na posterunku, niezłomnie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szumnych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specyalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczaństwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść **Prusa**

„Dzieci“

Henryka Sienkiewicza nowelę

„SĄD OZYRYSA“

z oryginalnymi ilustr. Jana Holewińskiego.

Maryi Konopnickiej nowelę

„W GDAŃSKU“

z ilustracyami K. Gorskiego.

S. Żeromskiego nowelę historyczną

„ŚMIERĆ ŻÓŁKIEWSKIEGO“

Kazimierza Tetmajera

„W TATRACH“

i cykl nowel.

Szereg specyalnie dla TYGODNIKA zamówionych utworów nowelistycznych GABRYELI ZAPOLSKIEJ. | BOLESŁAW PRUS **nadal pomieszczać będzie** Kroniki Tygodniowe **poruszające najżywsze zagadnienia doby.**

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcyi obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Illustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd drugie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** odtwarzać będzie w artykułach, felietonach, korespondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emigracyi do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delegował swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rossyi, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i illustracyach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Illustrowanego“.

Antoniego Kamieńskiego:

„Duch-Rewolucyonista“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik illustrowany** prenumeratorom na rok 1908 ofiarowywa wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, illustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszem i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarłe miasto
Propaganda
Trybun uliczny
Wiec dzieci
Walki bratobójcze
Szpieg
Brauningi
Bomba
Odwiedziny więźniów
Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w najprzedniejszej reprodukcyi artystycznej, nie ustępującej w niczem oryginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratorzy kwartalni **Tygodnika Illustrowanego** otrzymają „DUCHA-REWOLUCYONISTĘ“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. **8** tak, że prenumeratorzy **TYGODNIKA** otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO.**

Do albumu „DUCH REWOLUCYONISTA“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorzy **TYGODNIKA ILLUSTOWANEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51·40 hal. bez oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 serya 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 serya 8 tomów kor. 7·40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycya „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

We Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową	
Kwartalnie	kor. 6·80	Kwartalnie	kor. 7·20
Półrocznie	„ 13·60	Półrocznie	„ 14·40
Rocznie	„ 27·20	Rocznie	„ 28·80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów »**Tygodnika**« w cenie kor. 3·20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie. Pasaż Hausmana 9. (Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

Oświadczam niniejszem, że zwinąłem zakład fotograficzny przy **ul. Kopernika l. 8 i otworzyłem**

Zakład art. cynkograficzny

przy ul. Batorego l. 12

pod firmą

M. MÜNZ i Spółka.

Wykonuje WSZELKIE KLISZE na cynku i miedzi dla pism ilustrowanych, cenników, katalogów, plakatów, widokówek i t. p.

Wszelką oddaną robotę wykonuje najstaranniej, tanio i rychło.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Miód potaniał

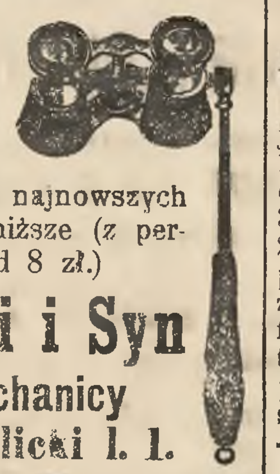
deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy 5 koron 90 hal. „rarytas miodoborów" (gęsto płynna patoka) 6 koron 50 hal. franko.

BROSZURKI O MIODZIE DARMO.

Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.

Polecamy w ogromnym wyborze po dawnych znacznie zniżonych cenach: KOŁDRY po kor. 4, 7, 10, 12, atłasowe jedwabne od kor. 22, Materace czysto włosienne od kor. 25 za 3 poduszki, wkłady do łóżek druciane i sprężynowe, sofy, otomany i t. p. Meble salonowe, sypialnie, pokoje męskie i jadalnie. Wszelkie roboty tapicerskie wykonujemy najtaniej SCHUSTER i TOCZYSKI Lwów, Trzeciego Maja 5.

Ostatnie nowości



Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patentow.

Składy do przechowywania mebli.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Kościuszki 18.

Telefon 408.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Za darmo

otrzyma każdy

Wspaniały Kalendarz Bociana

na rok 1908

zawierający kilkadziesiąt wspaniałych ilustracyj, humoresek, wierszyków — słowem istną perłę humoru polskiego **kto zaprenumeruje dwutygodnik humorystyczny „BOCIAN" na pół roku ale tylko wprost w centralnej Administracyi tegoż pisma Kraków, Zacisze 7, i tam nadeśle półroczną przedpłatę w kwocie 4 koron.**

Wysiewki

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Wina węgierskie! Czerwone i białe wina węgierskie, przyjemne, gwar. czyste naturalne, a to: z r. 1906 — 34 litrów złr. 11·90; beczułka pocztowa 4 i ćwierć litra złr. 1·75; z r. 1902: 34 litrów złr. 17; beczułka pocztowa złr. 2·30; z r. 1887: 34 litrów złr. 23; beczułka pocztowa złr. 2·75. Medyczne wino z 1879 r. złr. 4·90 za beczułkę pocztową. Wszystko franco. Miód pszczelny czysto biały albo żółty, najdelikatniejszy gatunek deserowy 5 kg. puszka złr. 3·50 franco. **L. Altneu, Versecz Nr. 13. Węgry.**

PILIPTON

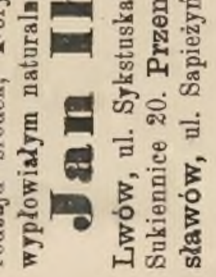
woda odmładzająca włosy: jest to jedyny w swoim rodzaju środek, który przywraca włosom siwym lub wypłowiałym naturalny, piękny kolor. Cena 3 korony.

Jan Ihnatowicz

Lwów, ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6. Kraków, Sukiennice 20. **Przemyśl**, ul. Mickiewicza 11. **Stanisławów**, ul. Sapieżyńska 21, oraz wszędzie do nabycia.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - -



Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Café-Restaurant Róg Kościuszki i Sykstuskiej. Codziennie podwójny koncert muzyki wojskowej oraz Wiedeńskiego kwartetu Schramlów. Potrawy wyłącznie na deserowem maśle. Wstęp wolny. O liczne odwiedziny upraszają Franz & Wollman.

BUCHALTER

(katolik), rutynowany, z dobremi poleceniami, obznajomiony z korespondencyą polską i niemiecką, otrzyma stałą posadę. Zajęcie całodzienne.—

Zgłoszenia pod „Buchalter 120" Lwów, główna poczta, za okazaniem kwitu inseratowego.

1907. **Rok IX.**

Zaproszenie do przedpłaty na

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-nutowy

poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: **klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek, oraz muzyka dla młodzieży i dzieci.**

W dziale literackim liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. **42**, z przesyłką pocztową kop. **50**, Kwartalnie rb. **1** kop. **25**, z przesyłką pocztową rb. **1** kop. **50**. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. **7**. Zeszyt pojedynczy kop. **50**.

Premia dla rocznych abonentów:

a) Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50 SŁYNNĄ METODĘ LESZETYCKIEGO

(Na przesyłkę premium kop. 30.)

Na treść zeszytów skonfiskowanych w kwartale III. złożyły się: **Żeleński Wł.** 3 melodye z opery „Stara Baśń". **Rzepko Wł.** Melodeklamacya i 2-gi krakowiak do Racławic P. Lenartowicza. **Berger Rud.** C'est la vie! Polka-Marsz. **Cleve H.** Burza. **Landry A.** Improwizacya. **Lasson P.** Listki jesienne, Szkic charakterystyczny. **Massenet J.** Białe motylki. **Rihowski W.** Mazurek i **Sinding Chr.** Melodya.

W kwartale IV.: **Michałowski J.** 2-gi mazurek. **Andrzejowska A.** Tęsknota. **Płosajkiewicz T.** Scherzo. **Rzepko Wł.** Kolędy. **Cleve H.** Legenda. **Marmontal A.** Kartka z albumu. **Backer-Gröndhal** Serenada. **A. Strauss R.** Taniec z op. Salome i **Strauss O.** Wyjątki z op. Czar Walca.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Agencya dla Galicyi St. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana.

Redaktor i wydawca **Leon Chojecki.**

Bank Galic. dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcyonaryuszy

Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu

odbędzie się

dnia 8 lutego 1908

o godzinie 4-tej po południu w lokalu Banku pod l. 25 w Rynku głównym w Krakowie.

Porządek dzienny obrad:

1. Zmiana statutu.
2. Zatwierdzenie bilansów za rok 1905 i 1906 zestawionych na podstawie niezredukowanego kapitału akcyjnego.

PP. Akcyonaryusze, którzy zamierzają wziąć udział w powyższem Ogólnem Zgromadzeniu, zechcą swoje akcye lub kwity depozytowe na takowe, złożyć najpóźniej do dnia 25 stycznia 1908 włącznie do Kasy Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie, alboteż Kasy c. k. uprz. Austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiedniu lub tegoż Filii we Lwowie, w zamian których wydane im będą karty wejścia na Ogólne Zgromadzenie z oznaczeniem przysługującej każdemu ilości głosów tudzież poświadczenie na złożone akcye lub kwity.

Kraków, dnia 11 stycznia 1908.

Zarząd Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu.

§ 34 statutu. Aby mieć głos na Ogólnem Zgromadzeniu, trzeba posiadać przynajmniej 5 akcyj. Każdych pięć akcyj nadaje prawo do jednego głosu.

§ 35 statutu. Prawo głosowania na Ogólnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jakoteż przez upoważnienie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swojego opiekuna, zostający pod kuratelą przez kuratora swego, kobiety przez swoich pełnomocników — o ile same osobiście głosować sobie nie życzą — spółki handlowe lub akcyjne przez prokurzystów lub w ogóle jednego ze swoich zastępców, chociażby ci pełnomocnicy i zastępcy nie byli sami akcyonaryuszami.

§ 36 statutu. Aby mieć jako posiadacz akcyi prawo głosowania na Zgromadzeniu Ogólnem potrzeba przynajmniej na 14 dni przed terminem Ogólnego Zgromadzenia zwyczajnego lub nadzwyczajnego złożyć akcye te do kasy spółki lub tam, gdzie przez ogłoszenie wskazane zostanie, poczem wydaną zostanie posiadaczowi akcyi karta wejścia na Ogólne Zgromadzenie, która zarazem oznacza ilość głosów, jaka mu przysługuje.

(Przedruk nie będzie płacony).

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie kredytowo-komercyalne, zarejestrowane z ograniczoną poręką w Monasterzyskach, urządza dnia **26** stycznia 1908 o godzinie 4-tej po południu w lokalu urzędowym w Monasterzyskach

XII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

na które uprzejmie członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie za rok 1907.
3. Udzielenie absolutoryum Dyrekcyi i Radzie nadzorczej.
4. Rozdział czystego zysku z roku 1907.
5. Uzupełniający wybór członków Rady nadzorczej.
6. Wnioski członków.

Monasterzyska, dnia 14 stycznia 1908.

Dyrekcya Stowarzyszenia komercyalno-kredytowego.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.